

LUBAŃ GRYFÓW NOWOGRODZIEC LEŚNA
OLSZYNA SIEKIERCZYN PLATERÓWKA

ZIEMIA LUBAŃSKA

* Nr 22 (41) * 6 grudnia 1995 * Rok III * cena 50 gr (5000 zł) * Nr indeksu 324132

Śmierć w płomieniach

(Leśna) W nocy z 24/25 listopada ok. godz. 4.00 rano przeraźliwy krzyk "Pali się" wyrwał ze snu mieszkańców Leśnej. W centrum miasta, na piętrze jednej z kamieniczek, wybuchł pożar.

Jako pierwsi na miejscu zdarzenia pojawili się funkcjonariusze miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej. Natychmiast przystąpili do akcji. Po rozwinięciu linii gaśniczej okazało się, że w hydrantach nie ma wody(!). To podobno skutek piątkowego strajku służb komunalnych.

Wiadomość o pożarze do Rejonowej Straży Pożarnej w Lubaniu dociera drogą policyjną dopiero o godz. 4.38.(?)

C.d. na str. 5



24-0 STRONICOWE
ŚWIĄTECZNE WYDANIE "ZŁ"
JUŻ 20 GRUDNIA!



Spokojnych i pogodnych
Świąt Bożego Narodzenia

oraz zdrowia i wielu sukcesów w 1996 roku życzą wszystkim klientom i handlowcom pracownicy lubańskich hurtowni ANAWA, SUBIEKT I SUBIEKT 1

KALENDARZE NA ROK 1996

* ŚCIENNE * KIESZONKOWE * BIUROWE * MERYJURY * TEMO * TEMO * ORGANIZERY

Największy wybór - najniższe ceny!

oferuje

Centrum Handlowe "PROFIT"

59-800 Luban, ul. Żymierskiego 2, tel. 41-51

Zapraszamy!

codziennie w godz. 9.00-18.00, w soboty w godz. 9.00-14.00

Straż Miejska

ostrzega

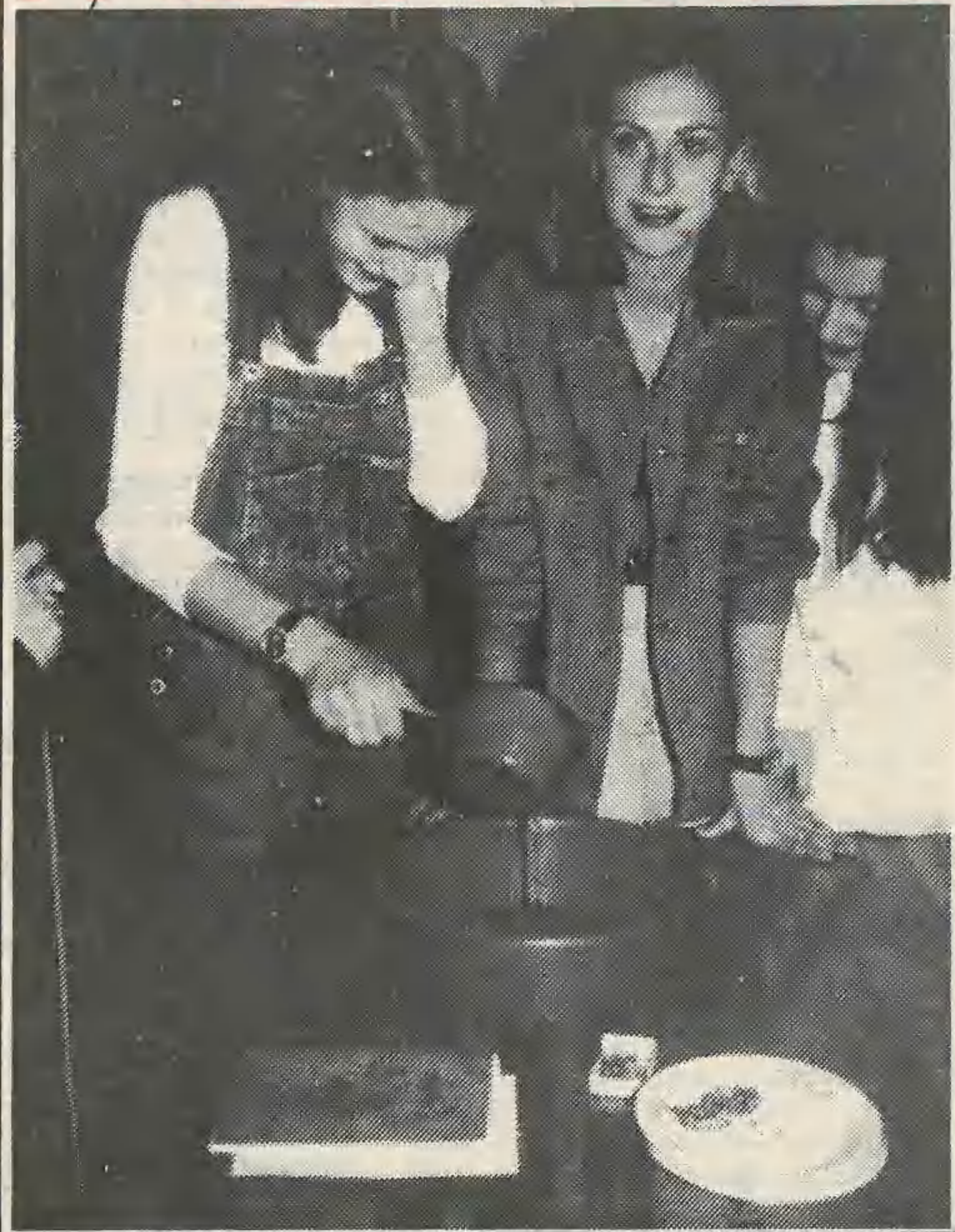
FAŁSZYWE PIENIĄDZE W OBIĘGU

28 listopada br. funkcjonariusze Straży Miejskiej podczas działań na targowisku przy ul. Podwale w Lubaniu ujawnili w obiegu fałszywe nominały 100 zł (nowe). Po podjęciu interwencji i dokonaniu czynności sprawdzających zatrzymano osobę posługującą się fałszywkami podczas transakcji sprzedaży swoich towarów. "Bogatego pana" i całą sprawę przekazano Komendzie Rejonowej Policji w Lubaniu do dalszego postępowania.

Warto zaznaczyć, że jest to już kolejny sukces funkcjonariuszy tej służby. W ostatnim okresie Straż Miejska, wykonując swoje rutynowe czynności, udaremniła kradzież Mercedesa, odzyskała skradziony motorower i akumulatory, zatrzymała złodziei hotelowych. W ramach wspólnych patroli z policją ujęto sprawców napadu na kasierkę oraz włamania i kradzieży mienia. Jak widać nastały czasy, w których służby porządkowe na brak zajęć nie mogą narzekać.

(iw)

CZAS WRÓŻB I PRZEPOWIEDNI



fotoportaz na str. 8-9

Gdy zawodzą negocjacje pozostaje... STRAJK!

(Leśna) O tym, że atmosfera wśród pracowników Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej jest napięta, wiadano w Leśnej od dawna. Nikt jednak nie przewidywał takiego rozwoju wydarzeń. Zdeteminowana sytuacją załoga postanowiła upomnieć się o swoje prawa, sięgając do bardziej radykalnych metod. Podjęto akcję protestacyjną.

Powodem konfliktu są niskie płace i świadczenia bhp-owskie, których w dużej części pozbawiono pracowników tego zakładu. Sprawy te były wielokrotnie podnoszone przez działaczy związkowych w kontaktach z zarządem firmy. Zmieniający się dyrektorzy każdorazowo obiecywali poprawę sytuacji, i na tym się w zasadzie kończyło.

C.d. na str. 7



KANTOR WYMIANY WALUT zaprasza

na ul. Spółdzielczą 7, tel. 31-38

(obok apteki)

Kursy walut do uzgodnienia

Kronika
policyjna

* 11 listopada przy sklepie "Market" w Lubaniu trzech nieletni pobili 13-letniego chłopca, który doznał obrażeń twarzy. Przy okazji zabrali mu kurtkę. Sprawcy pobicia zostali zatrzymani.

* 11/12 listopada w Grabiszycach dokonano kradzieży z włamaniem do szkoły podstawowej. Sprawcy odwiedzili placówkę "po lekcjach", wchodząc do niej przez okno. Z sekretariatu "pobrali" klucze do jednej z sal szkolnych, z której skradli odtworzący video oraz kolumny głośnikowe. Policjanci z KP w Leśnej zatrzymali dwóch sprawców tej kradzieży. Jeden z nich był nieletni. Obaj byli absolwentami okradzionej przez siebie szkoły.

Niewdzięcznicy!

* W nocy z 12/13 listopada w Radostawiu z niezabezpieczonej stodoły znajdującej się poza obrębem gospodarstwa skradziono krowę i jałówkę. Podjęte przez policjantów działania pozwoliły na odprowadzenie bydła do prawowitego właściciela.

* W nocy z 13/14 listopada lubańscy policjanci zatrzymali trzech "zamięscowych", którzy usiłowali dokonać kradzieży samochodu osobowego na osiedlu "Piastów". A więc nie tylko z tego powodu, że byli przybyszami, stali się gośćmi w areszcie policyjnym.

* W nocy z 15/16 listopada na terenie zakładu samochodowego przy ul. Zgorzeleckiej nieznanymi sprawcami dokonano włamań do samochodów osobowych oczekujących na naprawy oraz do pomieszczeń warsztatowych. Łupem złodziei stały się narzędzia, akcesoria i części samochodowe.

* W nocy z 16/17 listopada dokonano kradzieży z włamaniem do garażu przy ul. Kolejowej. Skradziono wędki, pompę wodną i radioodtworacz samochodowy.

Będą łowić, czy wypompowywać wodę ze stawu?

* W godzinach popołudniowych 23 listopada dokonano kradzieży z włamaniem do samochodu osobowego na parkingu przy ul. Mieszka I w Lubaniu. Skradziono dokumenty właściciela pojazdu wraz z szaszką.

* 26 listopada w Kościelniku pobił 17-letniego chłopca, który doznał urazów twarzy. W areszcie policyjnym zatrzymano dwóch sprawców pobicia. Na marginesie... Jeden z nich (17-latek) nie pamięta co robił w niedzielne popołudnie.

Amnezja? Nie, lukę pamięciową spowodowało nadużycie alkoholu!

* 27 listopada w Grabiszycach 3-letnie dziecko zaprószyło ogień w mieszkaniu. Spłonęło całe wyposażenie. Ogień nie rozprzestrzenił się, gdyż domownicy ugasiли go. Straty znaczne.

Ogień w rękach dziecka równa się pożar!

* W ostatnim okresie zanotowano większą niż zwykle ilość kolizji drogowych. Przyczyny ich zaistnienia: nadmierna prędkość niedostosowana do stanu jezdni, które są już często oblodzone, śliskie. Pamiętajmy o zachowaniu bezpiecznej prędkości.

podkom. Henryk Rogacki.

ODDAJĄ
TO CO
NAJCENNIJSZE

Od 22 do 26 listopada trwały Dni Honorowego Krwiodawstwa. Tegoroczne obchody zbiegły się z jubileuszem 50-lecia Polskiego Czerwonego Krzyża na Dolnym Śląsku. Oba fakty stały się okazją do spotkań z ludźmi zaangażowanymi w tę niezwykle szlachetną działalność społeczną. W trakcie uroczystych zebrań wyróżniono wielu zasłużonych krwiodawców i działaczy PCK.

Przy Oddziale Lokalnym PCK w Lubaniu działa obecnie 9 Klubów Honorowych Dawców Krwi, które skupione w ramach Lokalnej Rady HDK zrzeszają ok. 900 członków. Dzięki nim od początku roku do końca października bank krwi wzbogacił się o 1004 litry 655 mililitrów krwi. Co to oznacza dla ludzi potrzebujących

tego niezastąpionego specyfiku, rozumiemy wszyscy. Żadne słowa czy odznaczenia nie są chyba w stanie oddać wdzięczności, jaką żywimy wobec tych ludzi.

Najwyższym wśród krwiodawców wyróżnieniem jest "Kryształowe Serce". Otrzymał je Andrzej Mykała (na zdjęciu), wielce zasłużony działacz PCK, HDK i turystyki. Należy do nielicznego, 6-osobowego grona osób uhonorowanych tym zaszczytnym wyróżnieniem. Srebrny Krzyż Zasługi otrzymał Adam Ferenc, zaś odznaki PCK przyznano: II stopnia - Bronisławowi Popławskiemu i Stanisławowi Posmykowi, III stopnia - Janowi Ginowiczowi, IV stopnia - Waldemarowi Cwierniakowi, Mariuszowi Guzowskiemu, Jerzemu Haniszewskiemu,



Andrzejowi Maciaszczykowi, Karolowi Ostrowskiemu, Andrzejowi Tokarczykowi, Janowi Trzaskaczowi, Jerzemu Zapolnemu. Medal 50-lecia PCK na Dolnym Śląsku otrzymali: Andrzej Mykała, Henryk Maciaszczyk, Henryk Żuk, Mariusz Guzowski, Władysław Seniuk i Regina Lityńska.

Wśród wyróżnionych honorową odznaką PCK znaleźli się: Romuald Filipowicz, Wacław Wieczorek, Bronisław Popławski, Maria Pilarczyk,

Jerzy Bogucki, Bolesław Stępkowski. Paterą I stopnia nagrodzono 15 honorowych krwiodawców, którzy na swoim koncie mają ponad 15 litrów krwi, paterą II stopnia - 20 osób (pow. 12 litrów oddanej krwi) oraz paterą III stopnia - 10 krwiodawców (pow. 6 litrów). Nagrody rzeczowe ufundowane przez władze miejskie z rąk Przewodniczącego RM Lubania Jana Smreczyńskiego otrzymali: Mieczysław Wilczyński i Jerzy Zapolny.

(k)

Rok 1995 jest rokiem szczególnym dla wielu jednostek i instytucji funkcjonujących na terenie Lubania. Większość z nich powołano do życia w 1945 roku tuż po zakończeniu działań wojennych.

Wśród jubilatów znaczącą dla miasta i regionu pozycję zajmuje Lubañska Bawelna. Ten największy w mieście i okolicy zakład powstał i rozwijał się równoległe z naszym grodem. Jego dzieje ściśle związane były z losami miasta. Bo jak mówi znana anegdota: "Nie ma w Lubaniu rodziny, z której przynajmniej jedna osoba nie pracowała, nie pracuje, bądź nie będzie pracowała w Lubañskiej Bawelni". A bywało często tak, że losy całych rodzin związane były z tą jednostką.

Przygotowania do obchodów 50-lecia firmy trwały od dłuższego czasu. W ramach istniejących możliwości odnowiono co nieco, w tym także okazały pałacyk będący siedzibą zarządu spółki, który otrzymał nowe pokrycie dachowe. Punktem kulminacyjnym uroczystości jubileuszowych był koncert, który odbył się 25 listopada br. w Miejskim Domu Kultury. Na spotkanie przybyła załoga, kierownictwo zakładu oraz licznie zaproszeni goście. Część oficjalną otworzył prezes zarządu inż. Krzysztof Goworek, który przypomniał kilkudziesięcioletnią tradycję włókienniczą jednostki, jej wznioły i upadki, podkreślił także ogromne zaangażowanie załogi, "na którą zawsze można było liczyć".

W imieniu władz lokalnych wystąpił wiceburmistrz Konrad Rowiński, który podziękował za ogromne zaangażowanie Lubañskiej Bawelny na rzecz miasta. Jej kierownictwo i załoga wielokrotnie wspie-

NASTĘPNYCH 50 LAT...



rały przedsięwzięcia o charakterze społecznym. W uznaniu zasług Rada Miejska Lubania przyznała spółce medal "Za zasługi dla miasta Lubania", który wręczono prezesowi firmy. Po tym miłym akcencie rozpoczęła się cała seria wystąpień zawierających jubileuszowe życzenia. Było w nich mnóstwo ciepłych słów, były kwiaty i prezenty.

Po części oficjalnej rozpoczął się koncert estradowy w wykonaniu artystów Miejskiego Domu Kultury. W programie obok tańca, piosenki i skeczu, znalazło się wiele akcentów o charakterze historycznym i wspomnieniowym. Sporo emocji wzbudził także konkurs wiedzy o przedsiębiorstwie. Na zwycięzców czekały, eksponowane obok sceny, niezwykle cenne nagrody w postaci dwóch telewizorów kolorowych, radiomagnetofonu i wielu innych cennych upominków. Ostatecznie trafiły one w ręce zwycięzców: Jadwigi Tusień (Imięjsce), Wiesława Kondrackiego (Il m.) i Stanisławy Zastawnej (III m.).

Dodatkową atrakcją tego jubileuszowego spotkania była ekspozycja urządzona w holu MDK. Zgromadzone na niej liczne pamiątki, stare dokumenty, kroniki i fotografie, obrazowały całą 50-letnią tradycję lubańskiego włókiennictwa.

W przeddzień uroczystości jubileuszowych na terenie przedsiębiorstwa odbyło się spotkanie zarządu spółki z zasłużonymi i długoletnimi pracownikami, podczas którego 60. osobom wręczono listy gratulacyjne i nagrody pieniężne.

ŚWIĘTO KOLEJARZY

Z okazji Święta Kolejarza na uroczystej akademii, która odbyła się w Teatrze Dramatycznym w Legnicy 24 listopada br., pracownicy lubańskiej stacji PKP p. Józef Gardzilewicz - dyżurny ruchu, i p. Michał Szymków - kasjer biletowo-bagażowy, zostali odznaczeni brązową odznaką "Zasłużony dla Transportu". Natomiast nauczyciel Zdzisław Ludowski i st. mech. kons. Jan Zarzeczny zostali uhonorowani złotą odznaką "Przodujący Kolejarz". Takie samo odznaczenie, ale podczas akademii 22 listopada w Domu Kolejarza w Węglińcu, otrzymała pani Maria Marciniak - kasjer towarowy stacji Luban.

Sześciu zasłużonym pracownikom lubańskiego węzła wręczono srebrne odznaki "Przodujący Kolejarz". Są to panie: Czesława Dobrowolska - ekspedитор, Anna Piosik - nauczyciel, Bogumiła Jaworska, Bronisława Ozga, Krystyna Turowicz - dyżurne ruchu, oraz pan Maciej Tokarz - manewrowy.

Kolejarska brać nie zapomina o sobie nawet na emeryturze. Z okazji swojego święta grupa ta zorganizowała spotkania w Lubaniu i Zawidowie z weteranami pracy na żelaznym szlaku. Są wśród nich ludzie, którzy lubańskiej kolei poświęcili całe zawodowe życie: Stanisław Szymkowiak, Eugeniusz Patyk, Franciszek Bieniasz, Helena Grochal, Tadeusz i Marian Politowicz. Wspominali też już nieżyjących: Józefa Lipińskiego, Stanisława Nytko, Eugeniusza Grochala - który z Lubania awansował aż na centralny szczebel związku kolejarzy w Warszawie, oraz wielu innych druhów kolejarskiej doli.

Regina

Z prac Zarządu Miasta

* Wykonawcy przetargów

- oświetlenie ulicy Dolnej wykona firma pana Cybertowicza,

- firma "UNIMEL" wygrała przetarg na wykonanie robót związanych z usunięciem szkód powodziowych na prawym brzegu kanału Młynówki rz. Kwisy oraz na jego dopływach w rejonie ul. Głównej.

- Remont zabezpieczający budynek mieszkalny przy ul. Lwóweckiej 4,6 wykona Zakład Dekarski p. A. Kowalczyka z Grodnicy.

* Z puli burmistrza

Zarząd przyjął wniosek burmistrza o przekazanie z jego puli 200 zł Klubowi Małego Dziecka oraz o ufundowanie pucharu klubowi "KARATE".

* Koniec firmy?

Zarząd postanowił rozwiązać umowę dzierżawy z firmą "LOGO-TECH". Powodem jest znaczne zadłużenie tej instytucji wobec Urzędu Miasta.

9 listopada br. w Kamenz odbyło się kolejne posiedzenie Konwentu Związku Sześciu Miast. Przed rozpoczęciem obrad miała miejsce niecodzienna ceremonia. We wnętrzu tamtejszego Ratusza uroczystość w obecności zaproszonych gości oddano do użytku fontannę, którą nazwano "Fontanną Sześciu Miast".

Na jej uruchomienie przybyli: nadburmistrz Bautzen - Christian Schramm, burmistrz Lébau - Dietrich Schulte, przedstawiciel Zittau - Arnold Gerd,

Spotkanie w Kamenz

kierownik d/s kulturalnych Górlitz - Stefan Waldau, burmistrz Lubania - Jerzy Zieliński i gospodarz burmistrz Kamenz - Lothar Kunze.

Po tych uroczystościach odbyło się posiedzenie, stanowiące tradycyjnie forum wspólnej wymiany doświadczeń w

sprawach ogólnych. Głównym tematem listopadowego spotkania były zagadnienia dotyczące porządku publicznego oraz gospodarki wodą pitną i sposobami jej pozyskiwania.

(k)



W trosce o trzeźwość młodzieży

15 listopada br. w Urzędzie Miasta Lubania odbyło się spotkanie zespołu d/s realizacji programu profilaktyki i rozwiązywania problemów alkoholowych na terenie miasta. W posiedzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz oświatowych, dyrektorzy i pedagodzy szkół podstawowych i ponadpodstawowych, szefowie lokalnych placówek kulturalnych oraz ks. dziekan parafii lubańskiej. Spotkanie miało na celu wypracowanie zasad przeciwdziałania szerszemu się nawiwisku picia alkoholu przez młodzież. W trakcie niezwykle ożywionej dyskusji zgło-

szono szereg uwag i wniosków. Sugerowano, aby placówki oświatowe wprowadziły system opisowej formy oceny ze sprawowania, uwzględniającej przypadki picia przez ucznia. Proponowano, aby w oparciu o doświadczenia Poradni Odwykowej oraz inspektorów "sanepidu" tematykę szkolnych spotkań z rodzicami poszerzyć o zagadnienia związane z problematyką antyalkoholową. Mając na uwadze konieczność ograniczenia możliwości dostępu do tzw. napojów wysokoprocentowych wnioskowano wzmożenie działań kontrolnych placówek detalicznych i gastro-

nomicznych w zakresie przestrzegania postanowień ustawy o wychowaniu w trzeźwości. Sformułowano również apel do Rady Miejskiej, w którym wnosi się o poświęcenie jednej z przyszłorocznych sesji problematyce antyalkoholowej, ze szczególnym uwzględnieniem zagadnień związanych z patologią dzieci i młodzieży. Padła także propozycja samoopodatkowania się nabywców mocnych trunków, a pozyskane w ten sposób środki przeznaczyć na szeroko pojętą edukację i profilaktykę.

(k)

Uwaga absolwenci

Zespołu Szkół Zawodowych im. Kombatantów Ziemi Lubańskiej w Lubaniu

W dniach 11-12 października 1996 r. odbędą się uroczystości związane z 50-leciem istnienia szkoły.

Zainteresowanych udziałem w jubileuszu prosimy o zgłaszanie się telefonicznie lub listownie w terminie do 29 lutego 1996 r.

Bliższych informacji można uzyskać w sekretariacie szkoły - telefon (0-796)25-30 lub 22-77.

Adres szkoły: Zespół Szkół Zawodowych im. KZL, ul. Kopernika 31, 59-800 Lubań

Dyrektor
mgr Gerard Kempniński

Podziękowanie

W imieniu Miejskiego Sztabu Wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego chciałbym serdecznie podziękować wszystkim mieszkańcom Lubania i okolic, którzy złożyli swój podpis popierający kandydaturę Aleksandra Kwaśniewskiego na Prezydenta Rzeczypospolitej, jak również wszystkim tym, którzy oddali swój głos w obu turach wyborczych na naszego kandydata, przyczyniając się tym samym do uzyskania tak znakomitego wyniku wyborczego zarówno w Lubaniu jak i w Polsce.

Serdeczne słowa podziękowania składam również wszystkim członkom i sympatykom Lubańskiego Sztabu Wyborczego Aleksandra Kwaśniewskiego, którzy ogromnym wkładem pracy przyczynili się do bardzo sprawnego przebiegu kampanii wyborczej w naszym mieście.

Szef Miejskiego Sztabu Wyborczego
Aleksandra Kwaśniewskiego

Apel Burmistrza Miasta Lubania

Szanowni Państwo!

Miasto ma zarejestrowanych 715 psów. Posiadanie psa to nie tylko kwestia poczucia większego osobistego bezpieczeństwa, to także świadome przyjęcie na siebie szereg poważnych obowiązków. Należą do nich:

- 1) szczepienia ochronne,
- 2) rejestracje i opłacanie podatku,
- 3) prowadzenie psa na smyczy, stosowanie kagańca,
- 4) usuwanie zanieczyszczeń w miejscach publicznych.

Najmniej uwagi posiadacze psów przywiązują do obowiązków usuwania zanieczyszczeń z miejsc publicznych, pogarszających estetykę miasta. Fakt ten spotyka się z coraz powszechniejszą, ostrą krytyką mieszkańców miasta i żądaniem karania właścicieli psów.

Dlatego też zwracam się do posiadaczy psów z serdeczną prośbą o baczniejszą kontrolę nad swoimi ulubieńcami i niezwłoczne usuwanie pozostawionych przez nich zanieczyszczeń. Przywiązywanie większej wagi do realizacji obowiązków usuwania zanieczyszczeń poprawi porządek w mieście i zaoszczędzi przykrości ukarania grzywną.

Burmistrz Jerzy Zieliński

Nowy członek związku

Z nowego roku gmina Olszyna stanie się pełnoprawnym 10. członkiem Związku Gmin "Kwisa". Uchwałę w tej sprawie podjęli radni. Oficjalnym reprezentantem na forum zgromadzenia związku będzie wójt Leszek Leško. Wkrótce można spodziewać się następnych deklaracji. Zainteresowane współpracą są także gminy Lubomierz i Lwówek Śl. oraz Małomice i Żary leżące na terenie województwa zielonogórskiego.

(k)

Ekumeniczna gwiazdka

17 grudnia br. na zaproszenie Gminy Ewangelickiej z Górlitz uda się do tego miasta ok. 40. wychowanków ze Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Lubaniu. Razem z grupą dzieci czeskich wezmą udział w ekumenicznych uroczystościach bożonarodzeniowych, które uświetnią programem kołęd polskich. W trakcie spotkania na wychowanków będą czekać, przygotowane przez gospodarzy, liczne atrakcje-niespodzianki, w tym oczywiście prezenty gwiazdkowe.

(rf)

Dla zwierząt leśnych

(Gmina Lubań) Od trzech lat drużyny harcerskie "Tramp" z Pisarzowic i "Włóczykije" z Radogoszczy zajmują się dokarmianiem zwierzyny leśnej na swoich terenach. W tym celu zbierają kasztany, żołędzie i nasiona, które składają u myśliwych. Poza tym wykonują budki legowiska dla ptaków.

W zamian Urząd Gminy w Lubaniu wspiera te drużyny dotacją pieniężną z funduszu dla kół łowieckich. W tym roku otrzymały po 250 zł.

Z tej formy działalności zadowoleni są wszyscy: władze gminy - bo pieniądze wykorzystane są zgodnie z przeznaczeniem, myśliwi - bo są wyręczeni ze żmudnego obowiązku, i młodzi przyjaciele zwierząt - bo za swoją pracę mają wymierną korzyść.

Regina

PPP w Lubaniu

22 listopada rozpoczęła się sprzedaż świadectw udziałowych wyemitowanych w ramach Programu Powszechnej Prywatyzacji. W Lubaniu ich dystrybucję prowadzi Oddział PKO BP przy ul. Bankowej 9b. Od samego początku obserwuje się duże i stale wzrastające zainteresowanie zakupem tych walorów. W pierwszym dniu sprzedano 106 świadectw udziałowych, w drugim - 141, w trzecim - 152. W następnych dniach także odnotowano kolejki, mimo że bank pracuje codziennie od 8.00 do 17.00, a w soboty od 9.00 do 13.00. W Lubaniu uprawnionych do nabycia świadectw jest 17751 osób. Trudno jednak powiedzieć, jaki już odsetek dokonał zakupu, bowiem z naszego banku mogą korzystać chętni z całego województwa. Odnotowano już także pierwsze niezgodności w bazie danych osób uprawnionych do zakupu świadectw. Najczęściej nie zgadzają się przekazane numery dowodów osobistych i Pessel oraz personalia. Błędy te odpowiednie komórki urzędów gmin w trybie reklamacji mają prostować w ciągu miesiąca. Na koniec warto powiedzieć coś o obrocie tymi walorami na rynku wtórnym. Bankowi nie udało się zakupić w pier-

wszych dniach ani jednego świadectwa udziałowego, mimo że płać za nie po 32 zł za sztukę, natomiast wśród okazjonalnych nabywców daje się od ręki po 25 zł...

rf

Rzecznik Ubezpieczonych

Rozpoczął działalność powołany przez Ministra Finansów Rzecznik Ubezpieczonych. Został nim poseł Stanisław Rogowski (Unia Pracy), pracownik naukowy Uniwersytetu Wrocławskiego. Rzecznik, zgodnie z ustawą, ma reprezentować interesy ubezpieczonych wobec wszystkich działających w kraju firm ubezpieczeniowych. W ramach swoich uprawnień i bardzo szerokich kompetencji będzie on m.in. informował organy nadzoru ubezpieczeniowego w ministerstwie finansów o nieprawidłowościach w działalności tego rodzaju instytucji. Zgodnie z nowelizacją ustawy, organem opiniotwórczo-doradczym Rzecznika ma być 12-osobowa Rada Ubezpieczonych. Pisma należy kierować na adres: Rzecznik Ubezpieczonych - Ministerstwo Finansów, 00-916 Warszawa ul. Świętokrzyska nr 12.

eM

AGENDA '21

Zarząd AGENDY '21 podczas posiedzenia 28 listopada br. powołał trzy zespoły problemowe: 1) do spraw programu edukacji ekologicznej, 2) do spraw opiniowania i doradztwa technicznego oraz 3) do spraw współpracy z organizacjami proekologicznymi. Przewodniczący zespołów w terminie do 15 grudnia br. mają przedstawić programy działania na rok 1996.

eM

Z dyżuru redakcyjnego

Redakcje środków masowego przekazu to swoiste soczewki, w których skupiają się przeróżne opinie i poglądy społeczności lokalnych, a także... skargi mieszkańców. Czytelnicy piszą bądź zgłaszają się osobiście z prośbą o pomoc w sprawach, które przerastają ich możliwości, wobec których pozostają bezradni. Spora ich część dotyczy arogancji, z jaką ciągle jeszcze spotykają się wielu instytucjach. Gdyby na problem skarg spojrzeć statystycznie to z przykrością należałoby stwierdzić, że znaczna ich część dotyczy lubańskiej telekomunikacji. O niektórych bulwersujących sprawach pisaliśmy na łamach naszej gazety. Jak trudno jest załatwić cokolwiek z kierownictwem tej placówki wie niejedyn petent.

* Ręce opadają

Oto zgłosił się do nas kolejny mieszkaniec Lubania, p.K., któremu jak się wyraził - ręce opadają. Dwa miesiące temu zmienił miejsce zamieszkania. Była to przeprowadzka z jednego krańca miasta na drugi. Złożył więc wniosek o przeniesienie swojego telefonu pod nowy adres. Minęło sześć tygodni i nic. Żadnej odpowiedzi, nawet negatywnej. W ciągu tego czasu podejmował sześciokrotnie próbę wyjaśnienia sposobu załatwienia swojej sprawy, ale nikt z kierownictwa nie chciał z nim rozmawiać. Kiedy w końcu zgłosili się dwaj pracownicy telekomunikacji, zaczęły się "mętne" rozmowy. Sugerowano, aby zapłacił za jakieś kosztowne kable, że to przyspieszy całe przedsięwzięcie. Radzono mu przy tym, żeby "nie podskakiwał w szefostwie", bo w końcu powiedzą mu, że przeniesienie telefonu nie jest możliwe z przyczyn technicznych. A to ponoć częsta praktyka. Nie pomagają prośby, że w domu p.K. znajduje się chore dziecko, że telefon dla tej rodziny jest czymś więcej niż możliwością zwykłego komunikowania się. Na co więc wrażliwe jest kierownictwo lubańskiej telekomunikacji?

* Pod gołym niebem

Kolejną sprawę kierujemy jakby pod różne adresy. Może ona dotyczyć, jak sądzimy, wielu instytucji. W imieniu sporej części pasażerów komunikacji autobusowej apelujemy o poprawę warunków podróżowania. Przy ul. Zawidowskiej w Lubaniu obok poradni chirurgicznej znajduje się przystanek autobusowy. Korzystają z niego osoby pracujące w Spółdzielni Inwalidów, szpitalu, przychodni lekarskiej, a także okoliczni mieszkańcy. W oczekiwaniu na przyjazd autobusu bardzo często marzną i mokną pod przysłowiową chmurką, bez możliwości skrycia się pod jakimś dachem. W tym miejscu jak w żadnym innym przydałaby się wiata. W okolicach Lubania widzimy sporo takich nowoczesnych estetycznych przystanków, mamy nadzieję, że jeden taki stanie wkrótce przy ul. Zawidowskiej.

Już nie bezkarne pajęczarstwo

W poprzednim numerze "ZL" przedstawiliśmy kulisy umorzenia sprawy zawyżonych rachunków telefonicznych na skutek połączeń nie realizowanych przez właściwych abonentów. Okazuje się, że podejrzenia Klubu Federacji Konsumentów w kierunku "przekrętu" prawnego okazały się słuszne. Pismem z 27 listopada 1995 roku (I-Dsn-50/95) Prokurator Wojewódzki w Jeleniej Górze po zbadaniu akt i ich ocenie zakwestionował zasadność końcowej decyzji o umorzeniu sprawy. Wskazał na konieczność podjęcia na nowo dochodzenia i uzupełnienia postępowania dalszymi czynnościami dowodowymi. O efektach dalszego "śledzenia sprawy" poinformujemy, a policji życzymy sukcesu.

eM

NOWO URUCHOMIONA STACJA PALIW

STW Olszyna, ul. Lenina 17, tel. 767
przy trasie Zgorzelec - Jelenia Góra

Oferuje wysokiej jakości paliwa płynne
"Petrochemii Płockiej" 98, 94, Pb oraz ON.

Ponadto przy stałych i wyższych zakupach istnieje
możliwość płatności w późniejszych terminach
oraz uzyskanie upustów cenowych.

Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy olei silnikowych
produkcji krajowej i zagranicznej
oraz drobne akcesoria samochodowe.

Zapraszamy do naszej placówki (stacji)
czynnej całą dobę.

Rośnie ranga straży miejskiej

Ostatnią tzw. "ustawą policyjną" wprowadzono - zresztą od dawna postulowane - zmiany w zasadach funkcjonowania straży miejskich. Przede wszystkim każdy dotychczasowy urzędnik funkcyjny tej formacji stał się funkcjonariuszem publicznym w pełnym tego słowa znaczeniu. Ustawodawca uznał bowiem, że funkcja jaką pełnią strażnicy miejscy ma charakter tak doniosły, że zachodzą wymogi szczególnej ich ochrony prawnej z jednej strony, zaś z drugiej, określenia szczególnej odpowiedzialności karnej ze względu na zaufanie społeczne, z jakiego korzystają. Każdy zatem czyn skierowany przeciwko funkcjonariuszowi straży miejskiej zmierzający do naruszenia jego nietykalności cielesnej i wyrażenia przez to dolegliwości fizycznej, będzie stanowił kwalifikowaną przez kodeks karny czynną napaść, nawet wtedy, jeżeli zamiar i działanie zostanie przez sprawcę osiągnięte. Np. kiedy rzuci w funkcjonariusza kamieniem lub czymś innym, albo zamierzy się ręką albo jakimś narzędziem, lecz zostanie w porę obezwładniony. Czyn taki aby był karalny musi pozostawać w związku z pełnieniem przez tegoż obowiązków służbowych. Funkcjonariusze straży miejskiej korzystają zatem z takiej samej ochrony, jak policja i przedstawiciele innych określonych służb państwowych.

Kolejnym bardzo istotnym novum jest przyznanie uprawnień do podejmowania czynności sprawdzających i występowania przed kolegium d/s wykroczeń w charakterze oskarżyciela. Swego czasu na łamach Ziemi Lubańskiej występowałem przeciwko takim praktykom zwracając uwagę na bezpodstawność wzywania osób w

charakterze świadków. Trafności tych uwag pan burmistrz wspólnie z radcą prawnym nie chcieli wówczas podzielić. Okazało się, że dopiero teraz straże miejskie takie uprawnienia

Funkcjonariusze straży miejskiej mogą za wykroczenia poddane orzecznictwu kolegium i oznaczone w odrębnych przepisach nakładać grzywny w drodze mandatu karnego.

uzyskały. Oznacza to, że w sprawach o wykroczenia mogą one przesłuchiwać świadków i obwinionych, zlecać sporządzanie opinii urzędem powołanym do ich wydawania (w tym opinii biegłych), dokonywać oględzin miejsca, rzeczy lub osoby, czy też zabezpieczać dokumenty, ślady i dowody wykroczenia. Osoba, u której znajduje się przedmiot oględzin lub dowód rzeczowy, jest obowiązana na żądanie straży miejskiej go okazać, a w razie porzeczności nawet i wydać.

Podstawowym środkiem represji w prawie o wykroczeniach jest postępowanie mandatowe. Jak już podawaliśmy w poprzednim numerze Ziemi Lubańskiej, funkcjonariusze straży miejskiej mogą za wykroczenia poddane orzecznictwu kolegium i oznaczone w odrębnych przepisach nakładać grzywny w drodze mandatu karnego. Jak nas zapewnił komendant

lubańskiej Straży Miejskiej - Marian Tokarczyk, podlegli mu funkcjonariusze z właściwą powagą i rozwagą będą stosować te "nowe stawki" i zawsze w odniesieniu do rangi (ciężaru gatunkowego) popełnionego wykroczenia oraz innych okoliczności istotnych przy ocenie zawinienia i osoby sprawcy. Pozostaje nadal w mocy ten zapis ustawy, który mówi, że funkcjonariusz nakładający grzywnę w drodze mandatu karnego obowiązany jest pouczyć sprawcę o prawie odmowy jego przyjęcia mandatu, oraz o tym, że w razie takiej odmowy sporządzony zostanie wniosek o ukaranie do kolegium. Nowe przepisy przewidują również możliwość powoływania straży gminnych lub takich formacji wspólnych dla sąsiadujących gmin.

Ciekawym novum jest rozszerzenie katalogu środków przymusu, jakimi może dysponować straż miejska. Mianowicie chodzi o psy służbowe. Czy nasza formacja skorzysta z tego - zobaczymy. Jeżeli te zwiększone uprawnienia wpłyną na poprawę stanu bezpieczeństwa i polepszenie warunków pracy straży, to z pewnością będzie można je uznać za trafne. Niepokoii tylko fakt, że wraz ze wzrostem prerogatyw nie idzie w parze doskonalenie zawodowych umiejętności. Określony w ustawie obowiązek fachowego nadzoru nad strażą (lubańską może przede wszystkim) ze strony policji pozostawia wiele do życzenia.

Michał

Psi los

dostrzegamy także w Lubaniu i okolicach. Nie tak dawno pisaliśmy o bestialskim zamęczeniu saren w bagnie za Osiedlem "Piast". Mając nadzieję, że był to sporadyczny przypadek, chcemy tym razem zwrócić uwagę na haniebną egzystencję najwinniejszego przyjaciele człowieka - psa. Większość z nich - nie mówiąc o tych porzuconych - przez cały swój żywot zmaga się z krótkim łańcuchem, niedostatkiem pożywienia i wody, a na dodatek latem z upałem, natomiast zimą - z mrozem. Zdarzają się tu też istne "perełki". Na posesji przy ul. Sikorskiego dwa psy większość czasu

spędzają na... zagraconym balkonie. "Szkolą" się tam w małej akrobacji przy pokonywaniu różnych przeszkód i już nie wiadomo, czy potrafiłyby normalnie biegać po ziemi. O pomście do nieba woła również dola licznych psów uwiązanych i... zapomnianych na pracowniczych ogródkach działkowych. Może by tak straż miejska zlustrowała teren i skorzystała ze swych obecnie zwiększonych uprawnień. Trzeba radykalnych działań, kiedy człowiek bywa okrutniejszy od najdzikszej bestii...

rf

Echa publikacji

Redakcja
"Ziemi Lubańskiej"

Nawiązując do notatki prasowej zamieszczonej w numerze 20. a zatytułowanej "Prywatna w państwowej" uprzejmie informuję, że język angielski jest objęty programem nauczania w Szkole Podstawowej Nr 5 jako jedynej w Lubaniu. Jest to bardzo ważne w przypadkach przenoszenia ucznia z innej miejscowości, który może kontynuować naukę tego języka właśnie w naszej szkole.

Z powodu braku w Lubaniu nauczycieli języka angielskiego z pełnymi kwalifikacjami, szkoła nasza trzeci rok korzysta z pomocy Kongresu Polonii Kanadyjskiej.

Warunki tej współpracy - to płaca tych nauczycieli, którą zapewnia państwo i pełne utrzymanie, które musi zapewnić szkoła.

Dyrektor Szkoły w porozumieniu z Radą Rodziców i Inspektorem Oświaty w Lubaniu uznał, że dobrowolna składka w wysokości 3 zł miesięcznie nie będzie stanowiła znacznego obciążenia uczniów a jednocześnie rozwiąże problem pełnego zabezpieczenia środków na naukę tego przedmiotu.

Wyjaśnienia takie przedstawiłam panu, który rozmawiał ze mną telefonicznie w tej sprawie. Nie rozumiem zatem, jakich jeszcze wyjaśnień oczekuje od władz oświatowych kierując ją na łamy "Ziemi Lubańskiej".

Niezależnie od powyższego gotowa jestem udzielić dalszych szczegółowych informacji oraz przedstawić stosowną dokumentację, jeżeli dotychczasowe wyjaśnienia zainteresowanego nie satysfakcjonują.

Dyrektor Szkoły
mgr Teresa Rogińska-Hojszyk

dokończenie ze str. 1

Po przybyciu jednostki rejonowej straży pożarnej z Lubania na miejsce, żywioł trawił już całe i mieszkanie i dach budynku. Podjęto działania. Dowódca akcji otrzymuje dramatyczną wiadomość, że w środku znajduje się człowiek. Do płonącego mieszkania wchodzi funkcjonariusze straży wyposażeni w aparaty powietrzne. W odległości metra od drzwi wejściowych natrafiają na ciało mężczyzny znajdujące się w pozycji kucznej. Był nim syn właściciela lokalu, 31-letni Marek Mościuk, który już nie żył. Zmarł, prawdopodobnie, na skutek zacinania. Nieszczęśnik zdołał wcześniej wyprowadzić z mieszkania matkę, a sam wrócił po dokumenty. Ale już nie wyszedł.

Pożar rozwijał się niezwykle szybko. Sprzyjały temu drewniane konstrukcje kamienicy. Akcję prowadzono w niezwykle trudnych warunkach. Utrudniała ją zwarta miejska zabudowa. Podczas walki z żywiołem nie można było używać zbyt dużej ilości wody z uwagi na znajdujące się niżej sklepy. Sprowadzona ze Zgorzelca drabina specjalistyczna pozwoliła na podjęcie działań z góry, co poprawiło skuteczność.

Dzięki niej chroniono sąsiednie budynki. Był taki moment, że języki ognia sięgały sąsiednich kamienic, ale zagrożenie udało się opanować. Całej akcji przyglądało się ponad 300 osób zgromadzonych na rynku. Nikt jednak nie przeszkadzał w działaniach. Z przerażeniem i podziwem patrzono na zwinnie uwijających się strażaków.

Cała akcja trwała 6 godzin. Uczestniczyło w niej 9 jednostek straży pożarnej: trzy z Lubania, dwie z Pobiednej, po jednej ze Zgorzelca, Gryfowa, Grabiszyc i Leśnej. W gaszeniu pożaru brało udział 42 strażaków. Podczas prowadzonych działań na miejscu dyżurowały dwie karetki pogotowia, służby energetyczne i jeden policjant(!). Straty wg wstępnej oceny wynoszą ok. 15 tys. zł, wartość utraconego mienia 200 tys. zł.

Jak doszło do tego tragicznego zdarzenia. Wieczór poprzedzający pożar matka wraz z synem spędziła razem - jak zeznała w trakcie dochodzenia. Siedzieli do późna

Śmierć w płomieniach



(do g.2.00) rozmawiając z sobą. Po czy udali się na spoczynek. Panią Eugenię Ciemną, właścicielkę mieszkania, obudził syn i ratując przez pożogą wyprowadził na korytarz. Przyczyną pożaru było zaproszenie ognia, być

może ze świecznika, gdyż mieszkanie poszkodowanych było pozbawione energii elektrycznej. Mógł to być również papieros. Jak twierdzi p. Eugenia, syn dużo palił. Już kiedyś w przeszłości zdarzyło się, że podpałił mieszkanie.

Tym razem nieostrożność kosztowała go życie. W wyniku leśniańskiej tragedii poszkodowanym został także inny mieszkaniec, który biegnąc po pomoc złamał nogę.

Tragedia w Leśnej, jak się wkrótce okazało, nie była ostatnią.

* 27 listopada o g.13.25 do naszej jednostki ratowniczo-gaśniczej zgłoszono pożar mieszkania w budynku przy ul. Stawowej 3 w Lubaniu. Na miejscu stwierdzono, że w niewielkim mieszkaniu na wypalanej wersalce leży denat. Zmarłym okazał się 69-letni Edward Pilarski. Zgon nastąpił na skutek zacinania. Przyczyną pożaru było zapruszenie ognia z papierosa pozostawionego przez śpiącego nieszczęśnika.

* 28 listopada o g.23.30 zgłoszono pożar budynku mieszkalno-gospodarczego przy ul. Skłodowskiej 50 w Bogatyni. W pomieszczeniu kuchennym znaleziono 63-letniego Franciszka Jurasika. Mimo podjętej akcji reanimacyjnej nie udało się uratować życia poszkodowanego. Spaleniu uległo umeblowanie, wyposażenie kuchenne i stolarka budowlana.

(k)

Niemożliwe stało się możliwe



W czwartek 30 listopada br. uczestniczyliśmy w niezwykle ciekawej uroczystości. Po remoncie kapitalnym został oddany do użytku budynek mieszkalny przy ul. Gajowej 11,12,13, w którego kosztach partycypowali także mieszkańcy.

Jak do tego doszło? Otóż jeszcze podczas wyborów samorządowych lokatorzy tego domu - dokładnie 21 rodzin, zwrócili się z wnioskiem do - jak się okazało późniejszego radnego z tego okręgu - Michała Turkiewicza, aby pomógł im w przeprowadzeniu remontu budynku. Obiekt ten był niezwykle zniszczony. Od czasów II wojny nie przeprowadzono w nim żadnego remontu. Dach przeciekał jak przysłowiowe sito. Łało się z rynien i rur spustowych, elewacji praktycznie nie było, a na jej resztkach widniały ślady wystrzelonych pocisków karabinowych. Po rozeznaniu możliwości i uzgodnieniach z kierownictwem ABK Nr 1, radny zaproponował mieszkańcom następujące rozwiązanie. ABK przełoży dach, wymieni rynny i rury oraz zapewni materiały i sprzęt niezbędny do wykonania elewacji, natomiast mieszkańcy poniosą koszty robocizny. W budynku tym zamieszkuje zarówno właściele jak i najemcy lokali. Po pięciu zebraniach doszło do porozumienia i zawarcia umowy. Natychmiast wynajęto fir-

mę budowlaną, która przełożyła dach. Następnie zawarto umowę z kolejnym wykonawcą budowlanym - p.A. Bączkiem, zresztą również radnym Lubania - który rozumiejąc trudną sytuację lokatorów, znacznie obniżył koszty wykonania elewacji. Przystąpiono do robót - położono "baranek", wymieniono rynny i rury spustowe z blaszanych na plastikowe.

To, co niemożliwe stało się możliwym. Mieszkańcy nie mogą poznać swojego budynku, wygląda jak nowy. Niewątpliwie jest on najpiękniejszym obiektem komunalnym w tej części miasta. Budzi zazdrość i podziw sąsiadów - niektórzy chcą pójść śladem tego pomysłowego rozwiązania. Jako pierwsi - lokatorzy z ul. Gajowej 1. Postanowili wymienić rynny i rury spustowe przy wsparciu materiałowym ABK. Następnym krokiem stanie się zapewne remont elewacji.

Być może narodziło się rozwiązanie, które będzie efektywnym sposobem zmagania się z problemem remontów kapitalnych zdewastowanych obiektów komunalnych. W jego wypracowanie ogromny wkład wnieśli: mieszkańcy budynku, grupa inicjatywna wraz z jej przewodniczącym Aleksandrem Senicą oraz przedstawiciele samorządu i administracji.

(iw)

O istnieniu marginesu społecznego w okresie realnego socjalizmu nie wypadało mówić (i pisać), albowiem już sam ten termin miał kiedyś wyraźne zabarwienie klasowe i określał nie tylko obyczajowość pewnych warstw, lecz także stopień ich zamożności. Dziś już na te uwarunkowania nie zwraca się uwagi, natomiast hołoty jest w całej Polsce dość, jak kraj długi i szeroki.

Jaki człowiek, taki styl

Kiedy bywa ciepło, wypelza chamsstwo różnej maści na ulice, podwórka, ogrody, sale widowiskowe i stadiony. Miasto rozbrzmiewa radosnym "kur..." i "pier...", i fruwa po skwerach (mimo lokalnego zakazu) zielone flaszki po bełtach, a butelką koniecznie trzeba trafić w coś twardego - jakiś kamień, żeby się rozbiła i żeby rozbite szkło błyszczało pięknie w słońcu. Może ktoś nadeptnie albo najedzie - będzie heca. Peta również należy ciepnąć byle gdzie, a już najlepiej do pełnego kosza, bo jak się makulatura zajara i odda płomień, to jest na co popatrzeć. A i splunąć można sobie także ot przed siebie, i wcale nie dlatego, że człowiek ma taką potrzebę, ale z nudów, z braku lepszych pomysłów.

Wymiana słów bez wymiany poglądów

I rozbrzmiewa przy tym wokół ta swoista konwersacja na "mocne" słowa. Już po kilku minutach okazuje się, że facet facetowi nie ma nic do powiedzenia poza tym "kur..." i "pier...", a drugi odpowiada mu tak samo, dodając od czasu do czasu również wymowny przerywnik na "ch...". To taka wymiana słów, bez wymiany poglądów. Nie powiem mimo wszystko o sobie, że mam głowę wyparzoną święconą wodą, a język wytworny jak Jerzy Waldorf w telewizji w końcu, wojsko odsłużyłem w pełnym wymiarze i przez wiele lat byłem na służbie w "firmie", gdzie język literacki w ogóle nie obowiązywał. Ale ludzka mowa nie jest mi obca. Odległe to wprawdzie czasy, ale istniała wówczas jakaś kultura i tamci chłopcy znali po prostu funkcje słowa i, jeśli ktoś

Nasze marginesy

bluznął paskudą, to tylko w męskim towarzystwie i zawsze w jakiejś konkretnej sprawie - na znak protestu, dla spotęgowania emocji, czy też dla dowcipu. W każdym bądź razie ani "kur...", ani "pier..." nie było wartością nadrzędną.

Z mlekiem matki

Lato ma to do siebie (jak i ciepła jesień), że dziesiątki młodych matek wylega z wózkami na ulice, chodząc tyralierą rozmawiają ze sobą bardzo kulturalnie do chwili, w której dzidzius nie zrobi siusiu i nie zacznie głośno o tym oznajmiać. Wtedy zaczyna przemawiać wychowawczo mamusia w stylu: ty cholerny gówniarzu, jak ci dam w dupę, to mi przestaniesz szczać. Kilka takich reprimend i skutek wiadomy. A dzieci rosną, bawią się w piaskownicy, jeżdżą na rowerkach i rozmawiają ze sobą wyuczonym językiem. W końcu jak już urosną i już mogą mieć swoje dzieci, podświadomie najczęściej przekazują im to co mają w mowie i obyczajach. To się nazywa reprodukcja, a w naszych konkretnych warunkach chyba już rozszerzona. I kur... i pier... napier... wypier... zapier... dopier... przypier... odpier... To magiczne słowo, zrobiło niebywałą "kariere", stało się jakimś kluczem - wytrychem, tymczasem w starym polskim języku faktycznie znaczyło tylko "gadać

od rzeczy". Kto o tym pamięta?

Znak czasu

Hołota nie jest dziś pojęciem klasowym czy środowiskowym. Jako zjawisko istnieje na wszystkich szczeblach społecznych, zgrzyta zębami w nędznych, ciasnych mieszkaniach i panoszy się w willach, apartamentach, wysokich i niskich urzędach. Styl to człowiek, a hołota to mentalność, to po prostu brak przyzwoitości i pogarda wobec wszystkich innych. Pleni się i zakorzenia jak perz w niezadbanej glebie, kiedy już wszystko zostało rozwalone - i kultura mieszczańska, i kultura robotnicza, i kultura ludowa. Powstaje zatem jakaś nowa hybryda - bez form, bez treści i bez przyzwoitości. Na wielkie okazje będziemy się stroić w kolorowe piórka, w białe komże albo czerwone krawaty, a na co dzień dzinsy, w kieszeni marne papierosy, a w gębie magiczne słowa, to - "kur..." to "pier..." we wszystkich odmianach. A splunąć potem gdzie popadnie, wałnąć drzwiami w urzędzie, wypieprzyć ze sklepu natręta, czy dać po pysku dziecku lub szturchnąć starszą panią, albo co jeszcze... Bo dlaczego nie. Chyba czas najwyższy przystać do hołoty. Albo pora umierać.

Michał

59-800 Lubań, ul. Boczna 15, tel 29-96



P.P.H.U.

ROZMET

oferuje do sprzedaży

wyroby hutnicze: blachy czarne, ocynkowane i inne, pręty żebrowane i gładkie, kątowniki, dwuteowniki, płaskowniki, rury czarne i ocynkowane, profile zamknięte i inne • blachy, profile i rury aluminiowe • pokrycia dachowe: papy, dachówki, blachy trapezowe, blachodachówki • materiały budowlane • materiały izolacyjne: styropian, wełna mineralna • płyty kartonikowo-gipsowe • oraz inne materiały sprowadzane na życzenie klienta! **Negocjujemy ceny!**

Zapraszamy firmy i odbiorców indywidualnych do naszej hurtowni w godz. od poniedziałku do piątku 7.00 - 15.00, w każdą sobotę 7.00 - 12.00

Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe

"DEXPOL" SA

50-010 Wrocław, ul. Podwale 64

zaprasza do

STACJI PALIW "DEX" Nr 18
w Nowej Karczmie
(na trasie Lubań - Zgorzelec)

Polecamy wysokiej jakości paliwo płynne
produkcji krajowej i zagranicznej:

E 98, 94, ~~PB~~ oraz ON.

* Ponadto przy stałych i wyższych zakupach
istnieje możliwość płatności w późniejszych
terminach.

* Prowadzimy również sprzedaż dużej gamy olei
silnikowych produkcji krajowej i zagranicznej,
drobne akcesoria samochodowe jak również
napoje, piwo, papierosy.

**Zapraszamy do naszej stacji -
czynnej całą dobę!**



"AGROMASTER - DK" sc.
NAWOZY I ŚRODKI OCHRONY ROŚLIN

59-800 Lubań, ul. Boczna 15, tel. (0796) 29-96

Oferuje:

- środki ochrony roślin,
- nawozy ogrodnicze,
- nasiona,
- artykuły rolnicze,
- nawozy.

**Zapraszamy w godz. 7.30 - 15.30,
w soboty w godz. 8.00 - 12.00.**

Przewóz osób do Niemiec

(Ford "Transit")



w kierunku: **FRANKFURT
MANNHEIM
LANDAU
NEUSTADT
STUTTGART
i okolice**

Zadzwoń - GRYFÓW tel. 239

Opłata za przejazd 100 zł.

Wyjazdy: środa i sobota (rano)

Powroty: czwartek i niedziela (rano)

Numer kontaktowy w Niemczech
(telefon kumórkowy w busie): **0171/6320371**
czynny w dniach wyjazdów i powrotów!

Możliwość dojazdu pod wskazany adres!

Rezerwacja powrotów do Polski - telefon 0048-796-13 - 239

! Ponadto wypożyczymy przyczepę (lawetę).

**JEDŹ Z NAMI
BĘDZIE MIŁO I SYMPATYCZNIE!**

"JANTUR"
Jan Korpysa
ul. Partyzantów 7b
59-860 GRYFÓW ŚL.

**Chcesz kafelki piękne mieć,
to do Gościszowa jedź!**

CERTILES

**59-732 GOŚCISZÓW
PŁYTKI CERAMICZNE**

WSZELKIE RODZAJE:

- | | | |
|---------------|--------------------|-------------------|
| * krajowe | * do wnętrza | * kleje do płytek |
| * importowane | * mrozoodporne | * masy do spoino- |
| Hiszpania, | * we wszystkich | wania |
| Włochy, | klasach odporności | * wanny |
| Czechy | na ścieranie | * umywalki |
| | * elewacyjne | * kompakt |
| | * specjalne | |

HURT, DETAL

59-732 GOŚCISZÓW 177

Tel./fax Bolesławiec Śl. 17092

FILIA: 59-700 Bolesławiec
ul. II Armii W.P. tel 39-30

DOGODNE WARUNKI SPRZEDAŻY RATALNEJ

Czynne

od poniedziałku do piątku
w godz. 10.00-18.00

(wyjazd w kier. Zgorzelca)
czynne w godz. 9.00 - 17.00
w soboty robocze 9.00 - 13.00

**Firma Handlowa
"MÓZAKA"**

Lubań, ul. Spółdzielcza 12, tel. 21-57
(w bramie Hurtowni PHS, naprzeciw apteki)

oferuje szeroki asortyment materiałów:

- * płytki ceramiczne ściennie i podłogowe "Opoczno",
- * płytki ściennie i podłogowe - import z Hiszpanii,
- * kleje i fugi,
- * narzędzia do układania płytek,
- * listwy wykończeniowe do płytek

Przy zakupach hurtowych udzielamy 5% rabatu.

**Zapraszamy codziennie w godz. od 10.00 do 17.00,
w soboty w godz. od 10.00 do 14.00**

Firma "AZET" - Import-Eksport P.H.U.

Lubań, ul. Młynarska 1

W punkcie sprzedaży przy ul. Młynarskiej 1, tel. 29-05

oferuje:

- * pasze dla drobiu i zwierząt gospodarskich.
- * sprzęt drobiarski.

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00, w soboty w godz. 8.00-14.00

W punkcie sprzedaży przy ul. Rybackiej 30, tel. 30-28

(przy wiadukcie na trasie Zgorzelec-Jelenia Góra)

Materiał szkółkarski owocowy i ozdobny w dużym asortymencie, jak:

- * drzewka i krzewy owocowe, np. jabłonie, grusze, wiśnie, agresty,
- * drzewka i krzewy ozdobne - jałowce, cyprysy, tuje,
- * sadzonki i rozsady kwiatów i warzyw,
- * torf i ziemię kwiatową,
- * realizujemy zamówienia na sprzęt wyposażenia działek i ogrodów przydomowych.

Punkt czynny codziennie w godz. 9.00-17.00, w soboty w godz. 9.00-14.00

Ceny oferowanych towarów rozsądne!

Zapraszamy do odwiedzenia naszych punktów sprzedaży.

Konflikt rzeczywisty to sytuacja, w której następuje zderzenie sprzecznych interesów, dążeń, celów czy poglądów. Widoczne więc w nim muszą być w sposób oczywisty realne przyczyny i przedmioty sporu. Tymczasem antagonizmy sąsiedzkie mają zwykle to do siebie, że często powstają z powodów blachych, prozaicznych - by nie powiedzieć banalnych czy wręcz czasami nawet i irracjonalnych, natomiast ich przebieg, natężenie, zaangażowanie sił i środków itp. przybiera niekiedy na wskroś monstrualne wymiary. No i te skutki - pełna destrukcja i destabilizacja życia jednostek, rodzin, kręgów sąsiedzkich na długi czas. Po latach nikt nie pamięta "o co poszło", a jedynie zadrażnienia pozostają, które totalnie zatrują dalsze współżycie.

W zwarcu - tu i teraz

Od dłuższego czasu obserwujemy takie właśnie swary sąsiedzkie w bloku komunalnym przy ul. Curie-Skłodowskiej 6 w Lubaniu. Wyszły one już poza mury budynku i nabrały - można powiedzieć - charakteru lokalnego. W ich rozwiązanie zaangażowali się administratorzy różnych szczebli. Jak na razie - bez efektu. 16 listopada podjęto kolejną inicjatywę. Z mentalnością ludzi i istotą konfliktu postanowił się zmierzyć radny Michał Turkiewicz i kierownik ABK Nr 1 Janusz Demjanowicz. Na zorganizowane spotkanie przybyli wszyscy zainteresowani, w tym główni antago-

niści - pp.R.Ziela i E.Trościński. Werbalizacja i wyartykułowanie swoich spraw ma zwykle terapeutyczne skutki. Czy i tym razem?

Jak się chce psa uderzyć, kij zawsze się znajdzie

W ostatnich numerach "ZL" zamieściliśmy listy - stanowiska zważonych stron, które pokazują dwa - oczywiście subiektywne - spojrzenia na istotę konfliktu. Wszystkich zainteresowanych dogłębnym poznaniem problemu odsyłamy do tych publikacji. Tutaj wyszczególnimy, i to tylko tytułem przykładu, kilka wzajemnie podnoszonych oskarżeń i zarzutów, które odsłonią nam ich charakter. A więc jeden lokator ma drugiemu za złe a to "że swego czasu nawiózł ziemi na trawnik, która obecnie szpeci i brudzi - zwłaszcza jak popada deszcz i przejeżdża auto, choć wcześniej nikomu ona nie przeszkadzała", a to "że nie posprzątał podwórka po zrzuconiu węgla do piwnicy, choć inni nie postępują inaczej", a to "że nie naprawił poręczy, którą ponoć połamał, a która - tak naprawdę - to sama ze starości się rozsypała", a to "że zawłaszczyl

pralnię i strych, a tymczasem obecnie jedno pomieszczenie jest stale otwarte, a do drugiego wszyscy mają klucz", a to "że zaczął użytkować ogródek, którym wcześniej przez 10 lat nikt się nie interesował"!!! A to, a tamto. I tak wkoło Macieju. Takie "problemy egzystencjalne" doświadczają wszyscy lokatorzy zamieszkujący w blokach komunalnych czy spółdzielczych, nie słyszy się jednak, by z tego powodu dochodziło do gorszących scen. Przy odrobinie kultury osobistej, wyrozumiałości i tolerancji na ludzkie słabości i zapomnienia, bezkonfliktowa koegzystencja, jak pokazuje życie, jest w pełni możliwa. Przy ul. Curie-Skłodowskiej tego zabrakło. Górę wzięła zawiść i małość ludzi. Wzajemna eskalacja absurdalnych oskarżeń i pretensji zdeterminowała postawy lokatorów. Wszystko po to, by znaleźć pretekst, aby "dowalić" przeciwnikowi, zaspokoić własne ambicje, okazać wyższość.

Są i problemy rzeczywiste

Nie jest to jednak do końca - jak mogłoby się wydawać - konflikt irracjonalny. Na kanwie tej pospolitej sąsiedzkiej zadymy ujawniły się również i problemy rzeczywiste, które trapią miesz-

kańców tego bloku komunalnego. Po pierwsze - woda. Wiadomo, że obowiązuje tu "urawniłowka" w opłatach mimo różnic w skali jej zużycia. Wszyscy płacą tak samo - i ten co ma jeden kran w mieszkaniu i ten co ma ich kilka. Dlatego tak boli - zwłaszcza tych żyjących ze skromnej emerytury - jeśli ktoś dodatkowo korzysta ze wspólnego ujęcia do podlewania ogródka czy mycia samochodu. I na nic tu usprawiedliwienia, że były to tylko 3 wiaderka czy 3 razy, istotne jest, że sąsiad czuje się realnie wykorzystywany i ma poczucie niesprawiedliwości. A tak niewiele trzeba - odrobina wyobraźni i powściągliwości - i nie ma niepotrzebnych zadrażeń. Po drugie - prąd. Mamy tu ewidentną sytuację jak w przypadku wyżej opisanym. Nie ma więc potrzeby jej zgłębiać, choć oczywiście sam problem pozostaje. Po trzecie - prowizoryczność rozwiązań. Zaszłości związane z samowolami budowlanymi, chaotycznymi remontami i różnymi przeróbkami spowodowały na lokatorów liczne nieszczęścia. Rozregulowanie i przetkanie systemu wentylacyjnego powoduje, że u jednego dymi, a drugiego wszystko gra - ale kosztem sąsiada. Do kogo kierować pretensje? Do współmieszkańca, który dokonał przeróbki, czy do admini-

stracji, która wydała zezwolenie? Te same problemy dotyczą kwestii sufitów, które zbyt obciążone pękają, albo zróżnicowanego ciśnienia wody itp.itd. Takie przykłady można by jeszcze długo ciągnąć. Jednak rzecz w tym, by je nie wymieniać, lecz rozwiązywać.

Propozycje nie do odrzucenia

Przybyli na wspomniane wcześniej spotkanie decydenci zaproponowali zważnionym stronom następujące rozwiązania:

- aby poprawić stan techniczny budynku dokona się w najbliższym czasie jego przeglądu i określi niezbędne potrzeby remontowe,
- aby zaspokoić zapotrzebowanie na ogródki przydomowe, na wiosnę zostanie przydzielony do wspólnego zagospodarowania m.in. teren po wyburzonej komórce,
- aby nie stwarzać szans na korzystanie z wody i prądu na szkodę innych lokatorów zostaną zlikwidowane wspólne ujęcia.

A co do reszty. Na mniej lub bardziej wydumane sprawy sporne trudno znaleźć jakieś "urzędowe" antidotum. Wszystko wydaje się być w rękach samych lokatorów. Jeśli będzie mniej złośliwości a więcej dobrej woli, to problemem przestanie być parkujący przed domem samochód, biegnąca obok ścieżka, korzystanie z pralni, czy kupka ziemi przed progiem. Na jakieś odruchy cywilizowane lub odrobinę człowieczeństwa można chyba liczyć...

rf

dokończenie ze str.1

Przystawiając oliwę do ognia stała się rewaloryzacja plac o kwotę 95 zł, która należała się załódze od 1 lipca br., a której nie otrzymała. Rozmowy na temat wypłacenia należnych świadczeń rozpoczęto jeszcze z poprzednim rektorem Janem Trzaskaczem. Nie przyniosły jednak pozytywnego rozwiązania. Jego następcą Grzegorz Pruchnik, wyłoniony w drodze konkursu, po zapoznaniu się z kondycją przedsiębiorstwa stwierdził jednoznacznie, że firma nie wytrzyma takiej operacji. Sytuacja ekonomiczna ZGKiM w Leśnej jest niezwykle trudna. Kilka lat z rzędu działalność tej jednostki zamyka się ujemnym bilansem. W roku 1994 straty wyniosły pow.300 milionów starych złotych.

W odpowiedzi na tak radykalne stanowisko kierownictwa zakładu Związek Zawodowy sięgnął po "narzędzia", jakimi dysponuje. Po przeprowadzeniu referendum, które odbyło się 26 października, zastosowano spór zbiorowy i ogłoszono pogotowie strajkowe. Na budynkach pojawiły się białe-czerwone flagi. Władze gminy i kierownictwo ZGKiM podjęli trudne rozmowy z przedstawicielami załogi. Kilka spotkań, jakie wspólnie odbyto nie przyniosły rozwiązania. W odpowiedzi na impas powołano w zakładzie Komitet Strajkowy, na czele którego stanęła Teresa Pentidis - wiceprzewodnicząca NSZZ Pracowników Służb Komunalnych i Mieszkaniowych w Leśnej.

Gdy zawodzą negocjacje pozostaje... STRAJK!

Pewne nadzieje na rozwiązanie sporu wiano z sesją Rady Miejsko-Gminnej zwołaną na 23 listopada. Przyjęta w jej trakcie uchwała o dotacji na rzecz ZGKiM okazała się nie wystarczająca. Obrady zo-

stały przerwane w celu ponownego dopracowania szczegółów organizacyjno-finansowych, aby do sprawy powrócić w drugiej części, którą zaplanowano na 29 listopada.

Komitet Strajkowy, wykazując dobrą wolę, zawiesił zapowiedziany wcześniej strajk zasadniczy. Doszło jedynie do dwugodzinnego strajku ostrzegawczego, który przeprowadzono w piątek 24 listopada.

Druga część sesji Rady Miejsko-Gminnej w Leśnej stała się punktem zwrotnym w trwającym konflikcie. Podjęte w jej trakcie ustalenie doprowadziło do podpisania porozumienia, co nastąpiło 30 listopada. Strony: Zarząd Miasta, Rada Miejska, dyrekcja ZGK

i ZGM oraz przedstawiciele załogi podpisali dokument, który zapewnia wypłatę spornej rewaloryzacji w wys.95 zł miesięcznie za okres IV kwartału oraz podwyżkę plac o kwotę 85 zł od 1 stycznia 1996 r.

Jest tylko jedno ale. Nic w przyrodzie nie dzieje się bez przyczyny. Z pustego przecież nawet Salomon nie naleje. Przed władzami gminy stoi więc kolejny problem. Skąd wziąć pieniądze na sfinansowanie podpisanych zobowiązań? Czy odbędzie się to kosztem podatników, czy wślad za tym pójda podwyżki za usługi komunalne, jeśli tak to jak duże? To wszystko być może wyjaśni się na najbliższej sesji Rady Miejsko-Gminnej w Leśnej.

(k)

Fragmenty pewnej rozmowy

Lubanin protestuje

* ...Przed chwilą zdradziłeś, że byłeś w Jeleniej Górze i złożyłeś w siedzibie Solidarności swój protest przeciwko fałszywemu oświadczeniu Aleksandra Kwaśniewskiego co do jego wykształcenia. Specjalnie jeździłeś?

J.K. - Nie. Byłem służbowo i skorzystałem z okazji...

* Powiedz, dużo było zainteresowanych akcją? Może spotkałeś kogoś jeszcze z Lubania?

- Musiałem odstąpić swoje w kolejce, by złożyć protest. Z luźnych rozmów wynikało, że do południa w czwartek (23.11.) zgłosiło się kilka tysięcy ludzi. Według panującej tam opinii - to bardzo dużo. Co do lubanin... Nikogo tam nie widziałem.

* Czy masz świadomość, że ten protest może być odczytany jako warcholstwo, jako

podważenie autorytetu państwa, urzędu prezydenta, no i w końcu wyników demokratycznych wyborów?

- Wiem, że to nie przynosi chluby naszemu krajowi, ale jeszcze większy błąd stanowi fakt, że pierwsza osoba w państwie - prezydent - mija się z prawdą. W kraju cywilizowanym taka osoba nie mogłaby pełnić funkcji publicznej. No i jeszcze jedno. Kilkanaście dni temu "obywatelski głos" z Lubania żądał rozliczenia L. Wałęsy, ja swoją postawą chcę pokazać, że tutaj żyją ludzie także inaczej myślący...

* Czy mogę opublikować twoje personalia?

- Nie, raczej nie. Nie chcę, aby pewne kręgi nazwały mnie oszołomem, a ponadto nie wiadomo, co w tych nowych realiach będzie działo się na dole...

(tor)

Foto-Fuji-Expres

Zakład Fotograficzny

Eugeniusz Kulczycki

Lubań, ul. Wąska 4, tel.39-12

Poleca swoje usługi w zakresie:

- * fotografii zakładowej, tj.zdjęć ślubnych, z okazji chrztów, zdjęcia legitymacyjne, do dowodów osobistych, paszportów i dyplomów.

Zdjęcia amatorskie z filmów powierzonych wykonujemy szybko i solidnie z wykorzystaniem sprzętu komputerowego marki "Fuji".

Zapraszamy w godz.10.00-17.00, w niedziele i święta w godz.11.00-14.00.

WAŻNE ADRESY I TELEFONY

POGOTOWIA

- Pogotowie Ratunkowe	- 999
- Straż Pożarna	- 998
- Policja	- 997
- Pogotowie ciepłe	- 993
- Pogotowie gazowe	- 26-35
- Pogotowie sieci elektrycznej	- 26-80
- Pogotowie wodne	- 22-13

TELEFONY KIERUNKOWE

- Wrocław	- 71
- Jelenia Góra	- 75
- Zgorzelec	- 78
- Bolesławiec	- 0795
- Gryfów Śl.	- 13
- Leśna	- 11
- Siedliszów	- 17
- Płanica	- 16
- Olszyna	- 12

SŁUŻBA ZDROWIA

- Szpital Rejonowy	- 20-52
- Przychodnia ZOZ ul. Okrzei 6	- 25-35

APTEKI

- ul. Łokietka 24	- 31-40
- ul. Spółdzielcza 9	- 20-79
- ul. Chrobrego 1	- 59-78
- ul. Tkacka 27	- 31-67

BANKI

- Bank Zachodni SA	- 20-23
- Bank Spółdzielczy	- 29-30
- Bank Gospodarki Żywnościowej	- 20-76
- Bank PKO ul. Bankowa 9b	- 22-60

POSTÓJ TAKSÓWEK

- ul. Żymierskiego	- 26-26
--------------------	---------

POSTÓJ BAGAŻÓWEK

- ul. Graniczna	- 40-64
-----------------	---------

SZKOŁY

- Liceum Ogólnokształcące	- 28-85
- Zespół Szkół Ekonomicznych	- 22-61
- Państwowa Szkoła Muzyczna	- 28-91
- Zespół Szkół Zawodowych Nr 1	- 25-30
- Zespół Szkół Zawodowych Nr 2	- 26-78
- Zespół Szkół Roln.	- 15-70
- Biedzychowice	- 15-70
- Szkoła Zaw. przy OFM Olszyna	- 29-50
- Szkoła Podstawowa Nr 1	- 29-57
- Ośr. Szkolno-Wychowawczy	- 22-96
- Szkoła Podstawowa Nr 3	- 23-7
- Szkoła Podstawowa Nr 4	- 23-95
- Szkoła Podstawowa Nr 5	- 22-32
- Szkoła Podstawowa Nr 6	- 26-67
- Szkoła Podstawowa Nr 7	- 22-18

INNE

- Informacja	- 913
- Biuro napraw telefonów	- 914
- Nadawanie telegramów	- 905
- Zamawianie rozmów	- 900
- Informacja kolejowa	- 910
- Informacja PKS	- 29-20
- Rada Miejska Lubania	- 40-89
- Urząd Rejonowy Lubania	- 20-11
- Urząd Miasta Lubania	- 40-86
- Urząd Gminy Lubania	- 30-27
- Urząd Miasta i Gminy Gryfów	- 13-553
- Urząd Miasta i Gminy Leśna	- 21-68
- Urząd Gminy Olszyna	- 35-50
- Urząd Gminy Siedliszów	- 17-50
- Urząd Gminy Płanica	- 16-90
- Urząd Skarbowy Lubania	- 40-48
- USC	- 22-58
- Straż Miejska	- 30-78
- ABK Nr 1	- 20-63
- ABK Nr 2	- 66-08
- ABK Nr 3	- 26-58
- ABK Nr 4	- 20-64
- Delegatura Paszportów	- 35-46
- Rejonowy Urząd Pracy	- 25-48
- Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej	- 39-42
- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej	- 21-50
- ZUS Olszyna	- 33-12
- Telewizja KOMSAT	- 33-86
- Telewizja STUDIO S	- 46-08
- Miejski Dom Kultury	- 27-72
- Mi. Dom Kultury	- 27-49
- Biblioteka	- 24-69
- MOSIR	- 26-85
- Hotel MOSIR	- 28-46
- Pokoje hotelowe UM	- 40-60
- PZU	- 38-73
- PTTK Oddział Lubania	- 24-23
- Dekanat Rzymsko-Katolicki	- 45-85
- San - Eolid Stacja Terenowa	- 28-58
- Telefon zaufania	- 49-99

MIEJSKI DOM KULTURY W LUBANIU

poleca

* poniedziałki i wtorki - Spotkania firmowe.
- 12.XII godz. 16.00 - Spotkanie związane z organizacją Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

- 13.XII - Wigilia po polsku - impreza dla gości z Niemiec.
- 14.XII - godz. 15.00 - Turniej tenisa stołowego.
- 19.XII - godz. 16.00 - Konkurs plastyczny "Choinka i ozdoby".

* Zespoły i sekcje
- aerobik - poniedziałki i czwartki, godz. 18.00
- zespoły tańca towarzyskiego (młodzieżowy i dziecięcy) - wtorki, środy, godz. 18.45
- zespoły tańca nowoczesnego - 5 grup, zajęcia od wtorku do soboty włącznie
- zespół wokalny (młodzieżowy i dziecięcy) - wtorki, czwartki, piątki
- zespół piosenki i ruchu -

poniedziałki od godz. 16.15

- zespół teatralny - wtorki i czwartki od godz. 16.00
- grupa wokalna "Balonik" - środy godz. 16.00

- spotkania sekcji plastycznej - wtorki, godz. 16.00
- zespoły muzyczne (3 grupy) - środy i piątki.

* Od wtorku do niedzieli włącznie zaprasza kawiarenka czynna w godzinach 15.00-20.00.

* Codziennie od godziny 14.00-19.00:

- gry różne,
- prasa, TV,
- tenis stołowy.

UWAGA!

Miejski Dom Kultury przyjmuje propozycje programowe do zaprezentowania podczas IV Finałowego Spotkania Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy (dotyczy prezentacji artystycznych).

KONKURS RECYTATORSKI

"Poezja Antoniego Ślomiskiego"

W związku z setną rocznicą urodzin A. Ślomiskiego Miejska Biblioteka Publiczna im. M. Konopnickiej w Lubaniu zorganizowała 16 listopada br. konkurs recytatorski. Wzięli w nim udział uczniowie z LO, LE i ZSZ Nr 2. Każdy uczestnik konkursu recytował po jednym wierszu poety. Przy ocenie brano pod uwagę interpretację, kulturę słowa i ogólny wyraz artystyczny. Jury w składzie: Ludwik Aniol - przewodniczący, Mirosława Boldt-Rozworska oraz Mirosława Gibowska, pierwsze miejsce przyznało Brunonowi Brzozowskiemu z ZSZ Nr 2, drugie - Danucie Kozłowskiej z LO i Tomaszowi Rzepie z ZSZ Nr 2, a trzecie - Bogusławie Konickiej z LO i Anecie Radziwiłłowskiej z LE. Ponadto przyznano cztery wyróżnienia: Joannie Misztal i Agnieszce Pałuskiej z LE, Annie Bienkiewicz z LO oraz Marzenie Bro-

dzisławskiej z ZSZ Nr 2. Poza konkursem wystąpił Jerzy Pięka z ZSZ Nr 2, który zdobył pierwsze miejsce na poprzednich imprezach. Jego recytacja była dorazem swobodna i doskonała. Obydwu laureatów: B. Brzozowskiego i J. Pięka przygotowała polonistka Celina Włocka. Grupę z LO opiekowały się pp. Maria Woźniczko i Małgorzata Zielińska. Z recytatorami z LE pracowała polonistka Krystyna Szkuta. Podkreślić trzeba, że MDP już od kilku lat organizuje tego rodzaju konkursy. Dotychczas młodzież recytowała wiersze: Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej, Leopolda Staffa, Cypriana Norwida, Bolesława Leśmiana, Mieczysława Jastruna, Józefa Głowackiego i Adama Asnyka. Corocznie też w murach biblioteki odbywa się konkurs związany z Dniem Kobiety pod nazwą: Kobieta w poezji. W organizacji zmagani recytatorskich, wyrabianiu smaku estetycznego i w pielęgnowaniu tradycji polskiej poezji szczególnie zasłużyli się panie: Maria Kaszczyk i Wiesława Siwicka. Lubania

ŚWIĄTECZNY KONCERT NATALII

Lubańskie Koło Towarzystwa Przyjaciół Dzieci przygotowało dla najmłodszych niezwykle atrakcyjną niespodziankę gwiazdkową. Na specjalne zaproszenie 15 grudnia w Miejskim Domu Kultury wystąpi popołudniowa Natalia... Natalia Kukulka. Ta niezwykle sympatyczna gwiazda piosenki zaprezentuje się w dwóch koncertach. Pierwszy o godz. 12.00 przeznaczony jest dla dzieci z okolic Lubania i grup zorganizowanych, drugi o godz. 16.00 dla pozostałych widzów. Artystka wystąpi na naszej estradzie z programem pt. "Świąteczny koncert Natalii Kukulki". Piosenkarce towarzyszyć będzie na estradzie - jej gość, który pozostanie

do końca niespodzianką. Jedno można zdradzić, że będzie to osoba znana w światku artystycznym. Impreza ma charakter charytatywny. Całkowity dochód z imprezy przeznaczony zostanie na cele społeczne. Bilety-cegiełki do nabycia w lubańskich przedszkolach, szkołach podstawowych, Wilejskim Domu Towarowym i Miejskim Domu Kultury. Na posiadaczy waleczek czeka tradycyjnie nagroda, które rozdane zostaną w trakcie koncertów.

Imprezę sponсорują Jeleniogórskie Zakłady Farmaceutyczne "Jelfa" oraz lubański inspektorat PZU.

30 listopada, dzień Św. Andrzeja, od wieków w kulturze ludowej obchodzony był jako czas wróżb i przepowiedni. Niegdyś zwyczaj andrzejkowy świętowano zdecydowanie bardziej bogobojnie niż obecnie. Zaczynał się od modlitwy do Św. Andrzeja, postu, a potem przechodził w zabawę obrzędową. Dominowały wróżby mające zaspokoić panińskie tęsknoty i marzenia. Najbardziej klasyczne były te, które polegały na laniu wosku albo roztopionego ołowiu, z których powstawały magiczne figurki i różne kształty. One to były podstawą do snucia wróżb i przepowiedni.

Wiele z nich przetrwało do współczesnych czasów. Dzisiejsze wieczorki, dyskoteki andrzejkowe zdominowane zostały przez dynamiczny taniec. Choć organizatorzy zabaw wykazują wiele troski o to, aby w programie takiej andrzejkowej potańcówki znalazły się stosowne akcenty.

Tak było na dyskotekę zorganizowaną w kawiarence Miejskiego Domu Kultury. Bawiono się, tańcząc, wróżąc i przepowiadając sobie optymistyczną przyszłość.

(ark)

I W "TRÓJCE" ANDRZEJKOWEJ TRADYCJI STAŁO SIĘ ZADOŚĆ

Z inicjatywy Rady Rodziców Szkoły Podstawowej Nr 3 w Lubaniu zorganizowano po raz pierwszy zabawę andrzejkową dla dzieci. Salę wynajęto w Miejskim Domu Kultury. Najpierw bawiły się dzieci klas od I-szej do IV-tej, a następnie do klasy VIII-ej. Wspaniała atmosfera, którą zapewnili organizatorzy wspólnie z dyrekcją i gronem pedagogicznym Szkoły, udzieliła się wszystkim uczestnikom. Sporo uciechy sprawiły andrzejkowe wróżby przygotowane przez nauczycieli. Reszty dopełniły rytmy dyskotekowej muzyki. A zatem do zobaczenia... do następnej zabawy, tym razem w karnawale.

(A)

KARCZNA PIWNA

Lubania, ul. Izerska 3

Poleca klientom szeroką gamę piwa kufłowego i butelkowego renomowanych browarów polskich jak:

- * piwo kufłowe "Żywiec"
- * piwo kufłowe "EB"
- * piwo kufłowe "Piast"
- * piwo kufłowe "Piast mocne"



Prowadzimy również sprzedaż: napoi, słodczy i papierosów.

Zapraszamy codziennie w godz. 7.00-22.00

CENTRUM HANDLOWE

PROFIT

59-800 Lubania, ul. Żymierskiego 2, tel. 41-91

zaprasza codziennie w godz. 9.00-18.00, w soboty w godz. 9.00-14.00 oraz oferuje w pełnym asortymencie:

ART. BIUROWE, PAPIERNICZE I SZKOLNE

* druki VAT * papier XERO, maszynowy i komputerowy * segregatory * skoroszyty * koperty * ofertówki * dyskiety * kalkulatory CISO i CITIZEN * przybory kreślarskie * piórniki * tornistry * zeszyty * seria EDVIN - pełny wybór *

ART. FOTOGRAFICZNE

* aparaty fotograficzne * filmy * albumy * baterie * ramki na zdjęcia * statywy * torby na kamery VIDEO * kasety audio i video * dyktafony * walkmany *

FOLIE I PAPIERY SAMOPRZYLEPNE

ZABAWKI I UPOMINKI

* klocki LEGO * pluszaki * lalki * samochody * gry planszowe * malowanki i książeczki dla dzieci *

JUŻ W SPRZEDAŻY KALENDARZE NA ROK 1996 NAJWIĘKSZY WYBÓR - NAJNIŻSZE CENY

* ścienna * kieszonkowa * typu MERKURY * TEWO * TENO * ORGANIZERY *

Dla podmiotów gospodarczych oraz jednostek budżetowych specjalne rabaty

Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!



CZAS WRÓŻB

I PRZEPowiedni

OGŁOSZENIA DROBNE

Kupię, sprzedam, zamienię...

* Sprzedam komputer Comodore 64 w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: tel.41-23 po godz.15.00.

* Sprzedam suknię ślubną i inne dodatki. Rozmiar 38-39. Cena do uzgodnienia. Wiadomość: Lubań, tel.47-52.

* Sprzedam samochód Opel Cadet, Autogaz, r. 1980 w bardzo dobrym stanie za 57 mln starych zł. Wiadomość: Zawidów, ul. Zgorzelecka 8/3, do godz.15.00, tel.Zawidów 321.

* Poszukuję do wynajęcia mieszkanie 2-3- lub 4-pokojowe w Lubaniu lub Zgorzelcu. Wiadomość: Janina Zwolińska, 47-300 KRĄPKOWICE ul.Puławska 6/7.

* Tanio sprzedam, fabrycznie nowy, wzmacniacz estradowy typu Eltron o mocy 100 W z dwoma kolumnami głośnikowymi. Wiadomość: w redakcji, tel.24-62.

* Tanio sprzedam telewizor kolorowy marki RUBIN (PAL-SECAM). Wiadomość: Lubań, Rynek 17/8.

* Tanio sprzedam szczeniata rasy jamnik (bez rodowodu). Wiadomość: Lubań, tel.54-55 po godz.16.00.

* Sprzedam suknię ślubną wraz z długim welonem. Cena do uzgodnienia - telefon w Lubaniu 61-31.

* Chcesz zarobić? Zadzwoń pod lubański nr telefonu 44-17.

* Sprzedam piec gazowy centralnego ogrzewania typu ELKA-88. Wiadomość: tel. Lubań 26-91.

* Sprzedam tanio suknię ślubną w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Lubań - telefon 64-40.

* Pilnie i tanio sprzedam trzy fotele obrotowe tzw. muszlowe w bardzo dobrym stanie. Wiadomość: Lubań, tel.39-76, w godz. 16.00-18.00.

* Sprzedam przyczepy: towarową N-250C, towarową N-410E, campingową N-126E. Ceny do uzgodnienia: Lubań, ul.Fabryczna 21 (osiedle).

* Kupię lub wynajmę mieszkanie 1-lub 2-pokojowe. Wiadomość: Lubań, tel.68-68 do godz.15, po godz. 15 tel.68-60.

* Sprzedaję miód po korzystnych cenach. Chętnych zapraszam po godz. 15 pod adres: Lubań, ul.Wi.Hermana 2/34, tel.58-94.

* Kupię maszyny i wyposażenie piekarnicze. Wiadomość: Lubań tel.43-82 lub Kościelnik tel.11-466.

* Sprzedam Volkswagena Golfa GT r.1991 za 170 mln starych zł. Telefon Lubań 43-82.

* Kupię Fiata 126p w bardzo dobrym stanie za 25-30 mln starych zł. Wiadomość: tel. Lubań 43-82.

* Małżeństwo z dwójką dzieci wynajmie mieszkanie 1- lub 2-pokojowe. Wiadomość w redakcji.

* Sprzedam 50 mb rur żeliwnych o średn. 100 mm, 4 bloki granitu szarego 50x50x15 cm. Wiadomość: Lubań, ul.Różana 18.

* Sprzedam samochód marki VW "Jetta". Rok prod.1987, poj.1300 cm3. Cena 135 mln starych złotych. Wiadomość: Lubań tel.43-82.

SUDECKA GIEŁDA NIERUCHOMOŚCI

PRZEDSTAWICIELSTWO ZGORZELEC
ul. Staszka 2, tel.0797- 52 772
pn-pl 9.00 - 17.00 sobota 9.00 - 13.00

BIURO OBROTU NIERUCHOMOŚCIAMI

kupno, sprzedaż, zamiany, wynajem
wszelkich nieruchomości: domów,
mieszkań, lokal, działek itp.

ZAPOWIEDZI FILMOWE

Kino "WAWEL" w Lubaniu

poleca:

* "JOHNNY MNEMONIC" - USA '95, od lat 15, czas projekcji 1g.38 min., stereo, bilety w cenie 5 zł.

Seanse: 7,9,10 i 12.XII. godz.17.00 i 19.00.

Futurystyczny sensacyjny dreszczowiec science-fiction, typowy film akcji. Świat cywilizacji technicznej chyli się ku upadkowi, tajemnicza zaraza dziesiątkuje ludzkość. Kurier przewożący w swej pamięci tajne informacje przemierza w towarzystwie dziewczyny cybernetyczną dżunglę. Mafa i wici dżę usiłują dopaść. Gwiazdorska obsada: KEANU REEVES ("Speed"), DOUG PHILIP LUNDGREN, BARBARA SUKOVA. Fascynująca grafika komputerowa!

* "APOLLO 13" - USA '95, od lat 15, czas projekcji 2g.20 min., panorama, stereo, bilety w cenie 5 zł.

Seanse: 14,16 i 17.XII.

Film z gatunku science-fiction. Rekonstrukcja autentycznych wydarzeń z kwietnia 1979: 3-osobowa załoga statku kosmicznego wyruszyła z misją zbadań księżyca. Po eksplozji pojazd przez kilka dni drylował w kosmosie. Losy śmiałkowskich astronautów śledzili ludzie na całym świecie. Spojrzenie od elektów obłoki granicę między rzeczywistością a filmową fantazją. W roli głównej TOM HANKS ("Forrest Gump").

Uwaga!

* Na seansach zamkniętych dla szkół średnich w grudniu br. "HAMLET" wg Szekspira w reż. Francu Żelaznego (Pamięć i Julia. Pokrośnienie złoćnicy) w Małym Giełdym. Film USA. Ang. '90.

* W czasie ferii zimowych (26.01 - 11.02.) i. parthity animowana baśń DISNEYA "POCAHONTAS", sensacyjny "LIBERATOR 2" ze Stevenem Seagalem, komiks przygodowy "ZŁOTOOKI", najnowszy JAMES BOND 007 oraz "9 MIESIĘCY" - romantyczna komedia z Hugh Grantem (4 wesela i pogrzeb).



Sklep RTV "TADEX"

w Lubaniu przy ul. Dąbrowskiego 2, tel. 24-27

Serdecznie zaprasza klientów na zakupy

Polecamy:

- * sprzedaż sprzętu RTV po konkurencyjnych cenach (możliwość negocjacji cen),
- * sprzedaż ratą bez zryntów na dogodnych warunkach,
- * jesteśmy autoryzowanym dealerem firmy Sony - najniższe ceny,
- * w ciągłej ofercie szeroka gama telewizorów, magnetowidów i zestawów satelitarnych oraz zestawów muzycznych takich firm jak: SONY, SANYO, PHILIPS, PANASONIC, GRUNDIG, SHARP, THOMPSON, CURTIS, UNIMOR, TRILUX, DEAWOO i wiele innych,
- * szeroka gama telefonów, kalkulatorów i wielu innych atrakcyjnych towarów,
- * służymy własnym transportem.



**Od 20 listopada do 31 grudnia br.
SPECJALNA OFERTA ŚWIĄTECZNA.**

Serdecznie zapraszamy w godz. 10.00-18.00,
w każdą sobotę od 10.00-14.00.

Hurtownia "Witamina" sp. z o.o.

Marek i Paweł Trzęsowscy

ul. Leśna 23

59-800 Luban, tel. 30-18 - dział sprzedaży
tel./fax. 26-38 biuro

(200 m za Zakładem Energetycznym)

Poleca:

- * Art. spożywcze w bardzo szerokim asortymencie, w tym m.in.:
 - napoje,
 - słodycze,
 - przetwory,
 - przyprawy,
 - tłuszcze,
 - nabiał,
 - art. sypkie,
 - kawy, herbaty itp.

jak również:

- warzywa,
- owoce krajowe i importowane.



Ponadto w najbliższym czasie zamierzamy wprowadzić sprzedaż:

- piwa,
- wina.



Szeroka gama artykułów,

- niskie ceny,
- szybka obsługa,
- dogodna lokalizacja,
- wieloletnie doświadczenie,
- rzetelność kupiecka

TO NASZE NIEWĄTPLIWE ATUTY!

Przy zakupach istnieje możliwość dowozu towaru naszym transportem.

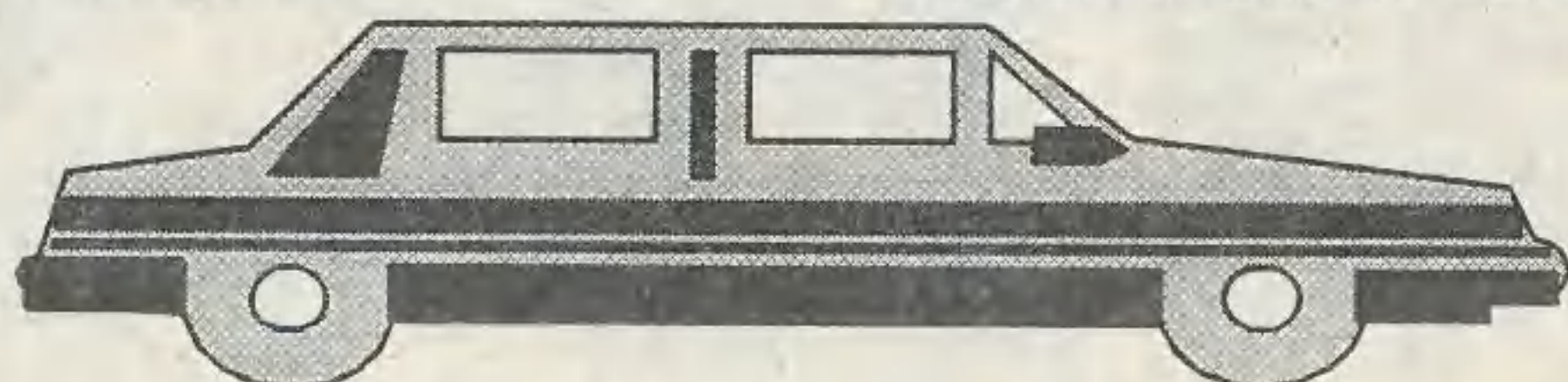
Zapraszamy w godz. 7.00-17.00, w soboty w godz. 7.00-12.00.

AUTO-SZYBY

564-82 wew. 29

**SPRZEDAŻ
MONTAŻ**

**DO WSZYSTKICH
RODZAJÓW AUT**



ZGORZELEC ul. Lubañska 1b

**NAJDALEJ
ZAJEDZIESZ Z...**

WALKER

P.H.U.

Auto-Centrum

Z. Rakoczy
ul. Lubañska 1b, tel/fax 564-82
59-900 ZGORZELEC

Prowadzi hurtową i detaliczną sprzedaż wysokiej jakości tłumików "Walkera" do wszystkich marek samochodów. Ponadto prowadzimy akcesoria niezbędne do ich montażu.

Warsztaty i sklepy współpracujące z nami otrzymują wysoki rabat. Tłumiki "Walkera" to przedłużona gwarancja - 18 miesięcy!

Klienci indywidualni mogą skorzystać z naszego warsztatu.

Ponadto prowadzimy części zamienne do samochodu marki FORD, wykonujemy bieżące naprawy w specjalistycznym warsztacie.

Służymy fachową obsługą.

Zapraszamy codziennie w godz. 9.00-17.00,
w soboty w godz. 9.00-13.00.

**Zmieniając tłumik
żądaj Walker Quality Plus**



"2000 DROBIAZGÓW"

Nowo otwarta firma "2000 Drobiazgów"
w Lubaniu przy ul. Rybackiej 21
(w podwórku Składowi Maszyn Rolniczych)

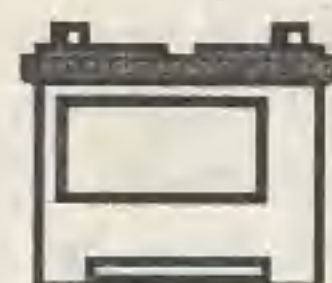
Oferuje:

- * artykuły motoryzacyjne do samochodów krajowych - Żuk, Nysa, Fiat, samochodów ciężarowych i zagranicznych,
- * artykuły elektryczne: przewody, kable, żarówki, gniazda hermetyczne itp.,
- * artykuły przemysłowe: tarcze ściernie, papieru i płótna ściernie, szeroki asortyment kołków rozporowych, narzędzia, wiertła, wiertarki elektryczne,
- * artykuły chemiczne: proszki do prania, płyny i inne art. z zakresu chemii gospodarczej w szerokim asortymencie.



Ponadto polecamy:

- opony,
- akumulatory,
- oleje, tłumiki,
- znicze,
- papierosy,
- ubrania robocze,
- duży wybór śrub,
- piece grzewcze gazowe.



Ceny konkurencyjne !

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 8.00-16.00,
w soboty w godz. 8.00-13.00.

Restauracja "Barkaroba"

Lubian, ul. Izerska

ZAPRASZA NA SMACZNE POSIŁKI

Specjalność lokalu
- śniadania, obiady, kolacje...
- flaczki wołowe ORAZ żurek firmowy.

Ponadto organizujemy:
przyjęcia okolicznościowe, wesela
i imieniny oraz różnego rodzaju spotkania.

Zapraszamy w godz. 8.00-23.00,
w piątki i soboty w godz. 8.00-24.00.

Pionierskim szlakiem - cz. VI

Życie codzienne Lubania

W powiecie lubańskim oprócz samego Lubania były miejscowości, które z samego charakteru urbanistycznego posiadały cechy miejskie.

Miastem była Leśna, jak też Zawidów. Taki charakter posiadały Symbark (Sulików) i Pobiedna. Najładniejszą jednak miejscowością była Olszyna - ani to miasto, ani wieś. Wymienione miejscowości uniknęły poważniejszych zniszczeń wojennych. Życie w nich powróciło szybko do normy.

Niesympatyczne miasto

Inaczej było z Lubaniem. Gruz i szkielety wypalonych domów nie zachęcały do osiedlania się. Ci, którzy z racji swojego zawodu powinni mieszkać w mieście, woleli siedzieć w dobrze zagospodarowanych wsiach. Lubań był jakoś dziwnie niesympatyczny... Wszędzie można było napotkać plakaty przedstawiające jakieś monstrum z napisem: "zapłuty karzeł reakcji" lub postać żołnierza z gniewnym wyrazem twarzy i wycelowanym palcem oraz z zapytaniem: "dlaczego ty nie jesteś w wojsku?"

Ukazywały się też afisze o treści obciążające rząd sanacyjny za klęskę wrześniową.

Ostrożność, czy jak to modnie nazywano - czujność - była posunięta do granic absurdu.

Budynek Powiatowego Urzędu Bezpieczeństwa przy ul. Parkowej (Sikorskiego) był zabezpieczony od ulicy zasiekami z drutu kolczastego. Na drogach wylotowych ustawione były szlabany, przy których nieustannie stały posterunki, nocą wzmacniane. Legitymowano wszystkich wchodzących i wjeżdżających do miasta i odwrotnie. Wyrzykowo robiono rewizje osobiste.

Czego się obawiano, skoro większość Niemców została wysiedlona?

Spotkanie z wojskowymi nie należało do przyjemności. Cywilów traktowano - mówiąc jak najogólniej - niegrzecznie.

Skąd u naszych żołnierzy wzięła się taka buta i aż tyle chamstwa? - dziwili się ludzie. Te same cechy lub jeszcze gorsze prezentowali milicjanci i funkcjonariusze bezpieczeństwa. Być może, że działo się tak dlatego, iż Lubań był siedzibą garnizonu i mieścił się tu sztab 7-ej Dywizji Łużyckiej. Z miasta wyjeżdżało się z uczuciem ulgi.

W innych miejscowościach powiatu takiego pokazu siły władzy nie było.

Nocny Lubań

W porze nocnej, w licznych knajpach szumiło jak w ulu. Pokrzepiano się wódką, przeważnie swojej roboty.

Samogon i gorzelniankę dostarczano w bankach po mleku. Restauratorzy i knajpiarze przelewali alkohol do różnego kształtu butelek, zaprawiali, po czym nalepiali znalezione gdzieś etykiety niemieckie. Nasz rodzimy bimberk z ziemniaków czy żyta, po odpowiednim dodaniu zapraw smakowych i kolorujących, z powodzeniem udawał zagraniczne koniaki i likiery. Wóde czystą podawano w litrowych butelkach. Pito więc na potęgę i zagryzano prostymi zakąskami. W gablotach królowała przeważnie kaszanka i porcjowana słonina z czerwoną papryką. Leżało także trochę wędzonych ryb i solonych śledzi, a dla lepszych gości była szynka i pieczony drób.

Restauracje, bary i knajpy były zatłoczone do granic możliwości. Dym z papierosów połączony z oparami piwa i wódki mógł zważyć z miejsca abstynenta czy osobę o delikatnym zdrowiu.

Dziki zachód

Ale przecież knajpy nie były miejscem dla słabeuszy. Od czasu do czasu poprzez gwar wybijały się głośniejsze odgłosy kłótni, po czym dał się słyszeć trzask łamanych krzeseł i brzęk naczyń, spadających z przewracanych stolików. Jacyś osobnicy okładali się nawzajem... Po kilku minutach wkraczał patrol wojska, który zaprowadzał spokój. Kelnerki opatrywały naprędcę uszkodzonych i doprowadzały lokal do porządku. Czasami, jak się wydawało, bez wyraźnej potrzeby wkraczali wojskowi i zaczęli legitymować znajdujących się na sali konsumentów. Kiedyś nie dali się skontrolować jacyś młodzi ludzie w cywilnych ubraniach. Gdy żołnierze z patrolu zagrozili bronią, ci wyciągnęli pistolety. Sala zamarta w bezruchu. Mówiono, że byli to funkcjonariusze PUBP. Wszystko jednak dobrze się skończyło.

Z kolei innym razem nie dali się wylegitymować jacyś tajemniczy osobnicy. Ich postawa wskazywała, że nie cofną się przed niczym. Opuszczali lokal wówczas, gdy ktoś z personelu poinformował ich, że patrol zażądał posiłków. Często zjawiali się całe grupy wojskowych - oficerów i podoficerów - zajmując większą część sali. Byli bardzo pewni siebie. Prowadzili głośnie rozmowy. Gdy sobie trochę podpił, śpiewali głośno modne, żołnierskie piosenki. Jednym słowem - nie liczyli się z otoczeniem. Byli na wierzchu - fetowali swe zwycięstwo.

Byli też i tacy, którzy walczyli przy czynili się do zwycięstwa, a w wyniku jakichś tam układów politycznych, znaleźli się pod spodem. Ci zapijali gorycz klęski.

Mikołaj Kwaśniewski

Zarys dziejów majątku ziemskiego w Olszynie Dolnej

Olszyna Dolna (Langenöls Nieder) między XV a XVIII wiekiem należała do rodziny von Uchtritz. Następny właściciel to hrabia Solns. W latach 1830-1845 dobra te przeszły w ręce porucznika Gébela. Kolejni władze to rodzina Ackermann. Z początkiem naszego wieku (od roku 1903) majątek znów zmienił właścicieli został nim ród von Dratzig. Użytkował on te posiadłości aż do 1945 roku. Centralnym punktem majątku oraz siedzibą rodową jest oczywiście pałac. Pochodzi on z wieku XIX. Został zbudowany między rokiem 1830 a 1845. Znaczniejsze przebudowy miały miejsce w latach 80-tych XIX wieku oraz na początku wieku XX. Pałac ten to trójskrzydłowa budowla z cegły z masywną czworoboczną wieżą i wewnętrznym dziedzińcem. Na przeciwko północno-wschodniego narożnika znajduje się altana. W pobliżu pałacu usytuowane są budynki folwarczne, wybudowane na przełomie wieków. Naturalne otoczenie budowli stanowi park. Jego początki sięgają końca wieku XIX. Drzewostan parkowy to swobodnie sa-

dzione drzewa rodzime (buki, dęby, kłony) oraz nasadzone na początku wieku XX iglaki. Park w momencie powstania obejmował obszar około 9 ha, zmniejszając się w roku 1930 do 3 ha. Posiadłość rodziny von Dratzig w roku 1945, według danych Powiatowego Urzędu Ziemskiego w Lubaniu, liczyła 292 ha ogólnej powierzchni, w tym użytków rolnych 138,44 ha. Specjalnością majątku była hodowla owiec. Po zajęciu majątku przez Polaków w 1945 roku administracyjnie należał on do Powiatowego Urzędu Ziemskiego. Zarządzeniem zajmowała się Anna Gostomska, miała do pomocy jeszcze dwoje ludzi. Prace fizyczne wykonywało 22 Niemców i 3 Polaków. W roku 1946 majątek przeszedł pod zarząd Państwowych Nieruchomości Ziemskich. Wówczas majątek stanowił Ośrodek Kultury Rolnej. W tych latach część ziemi została rozparcelowana na działki dla osadników. Rok 1949 to początek tworzenia na wzór radzieckich państwowych gospodarstw rolnych. Z majątku w Olszynie Dolnej wraz z innymi majątkami poło-

żonymi na terenie Olszyny Średniej i Górnej utworzono Państwowe Gospodarstwo Rolne w Olszynie. Pałac przeznaczony został na mieszkania pracownicze. Przez pewien czas było tu także przedszkole. PGR zakończył swoją działalność w 1991 roku. Pozostałym majątkiem zajęła się powołana w tym celu Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa. W chwili obecnej większość ziemi została już sprzedana lub wydzierżawiona. Z majątku w Olszynie pozostał pałac wraz z otaczającym go parkiem. Posiadłość ta przeznaczona jest do sprzedaży. Jej wartość wyceniono na kwotę 282,000 złotych.

Na zakończenie warto dodać, że budynek pałacu jest w znacznym stopniu zdezastrowany, głównie w części niezamieszkałej. Wokół pałacu teren jest zaniedbany, w drzewostanie parkowym występują liczne ubytki.

Barbara Grzybek

Autorka dziękuje p. Janowi Dudkiewiczowi, dyrektorowi Gospodarstwa Rolnego Skarbu Państwa w Olszynie, za udostępnione materiały.



Olszyna Dolna Pałac - początek XIX w.

Historia Pobiednej

farbiami i podjętej w XVIII w. produkcji imitacji kamieni szlachetnych ze szkła. W związku z tym nastąpiła stagnacja rozwoju ludności. W 1694 r. było 404 mieszkańców, w 1794 - 402, a w 1825 - 430. Dopiero w drugiej połowie XIX w. wzrosła liczba ludności. W 1861 było jej 664, w 1905 - 550, a w 1928 - 699. Tkalinia chusteczek założona w 1887 r. oraz fabryka pluszu założona w 1888 r., która działa do dzisiaj, wzmocniły gospodarczo Pobiedną.

Prawa miejskie utraciła miejscowość ta przy przejściu do Prus w 1815 r. Unieście, bardziej jeszcze zasiedlone niż Pobiedna (1694 - 568 mieszkańców, w 1794 r. prawie 500) były siedzibą właścicieli posiadłości i parafii.

Adolf Traugott von Gersdorf (1744-1807), od 1756 r. właściciel Świecia i

Unieście, wybudował nowy trójskrzydłowy pałac (1767r.) i obserwatorium (1804r. - nazwane wieżą cesarza Wilhelma) oraz założył cenną bibliotekę i zgromadził zbiór minerałów. Był znany jako uczony i współzałożyciel Górnośląskiego Towarzystwa Naukowego. W swoich posiadłościach przeprowadził czynne reformy socjalne. Od 1823 do 1830 r. właścicielem posiadłości unieścieckiej był landgraf Wiktor Amadeusz von Hassen-Rottenburg, książę Raciborza, od 1830 do 1856 r. graf Ernst von Seherr-Thoss. W 1930 r. połączone Unieście z Pobiedną. W 1939 r. miejscowość ta liczyła 1299 mieszkańców, w 1965 r. ok. 1200.

Tłumaczenie:
M. Bagrij-Szopińska

Sprostowanie

W artykule pt. "Sytuacja ekonomiczna powiatu lubańskiego w 1945 r. w świetle źródeł archiwalnych" ("ZL" nr 21) wkraśl się błąd. Liczba majątków powinna być podana w liczbach całkowitych, a nie w procentach. Zatem odpowiedni fragment publikacji winien brzmieć następująco: 32 majątki administrowane były przez POZ, zaś 23 - przez Wojsko Polskie.

Przepraszamy
Redakcja

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek.stom. Agnieszka Radwan-Woch

przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16.00-17.00

w budynku Szpitala Rejonowego w Lubaniu, II p. pok. 258
obok pracowni USG, RTG i Oddz. Wewn. A.

nie drogo i bez kolejki!



Hurtownia



"TROPIKANA"

Lubań, ul. Różana 17, tel. 21-92



poleca



Szeroki asortyment warzyw i owoców, w tym owoców cytrusowych.

Ponadto prowadzimy sprzedaż przetworów warzywno-owocowych oraz ziemniaków.

Zamówiony towar dostarczamy własnym transportem do klienta.

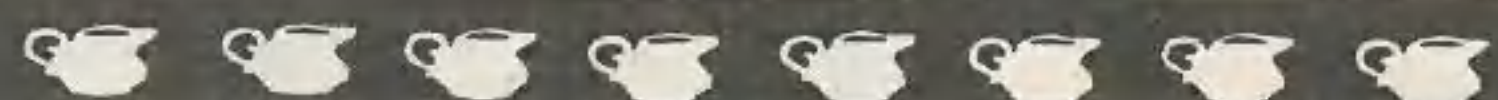
Przy większych ilościach stosujemy **upusty**.

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 6.00 - 16.00, w soboty w godz. 6.00 - 13.00.

Sklep

"1001 DROBIAZGÓW"

59-800 Lubań, ul. Bracka tel. 24-80



- szkło, porcelana,
- wyroby emaliowane i plastikowe,
- drobny sprzęt gospodarstwa domowego,
- chemia gospodarcza,
- art. z zakresu 1001 drobiazgów,
- śruby, wkręty specjalistyczne.



Zapraszamy od godz. 10.00 do 18.00
w soboty od godz. 10.00 do 14.00

Życzymy udanych zakupów!

Hurtownia PHU
"JUSTYNKA"

Gryfów Śl., ul. Polna 6a, tel. 447

poleca:

- * art. chemii gospodarczej
- * kosmetyki
- * art. szkolne i biurowe
- * art. jednorazowego użytku
- * wyroby z tworzyw sztucznych
- * wyroby tytoniowe

Zapraszamy w godz. 8.00-16.00,
w soboty w godz. 8.00-13.00

Szkola Nauki Jazdy

Sandecki Stanisław

Lubań, ul. Dąbrowskiego 29, tel. 27-81

organizuje kursy nauki jazdy
wszystkich kategorii A, B, C, D, E i T.

Informacje udzielane są w poniedziałki,
środy i piątki pod w/w adresem,
w godz. 18.00-20.00.

Najbliższe rozpoczęcie kursu:
12 grudnia br. o g. 18.00.

Zapraszamy.

59-800 Lubań
ul. Tkacka 4
Wiejski Dom Towarowy
tel. 29-06 w. 23

SKLEP KOMPUTEROWY

" TWOJE HOBBY "

* RATY BEZ ŻYRANTÓW * 2 LATA GWARANCJI * 1 ROK BEZPŁATNEGO SERWISU *

KOMPUTERY Z KONTROLEREM I KARTĄ GRAFIKI PCI
486DX2-80 PCI, procesor 486DX2-80 (max. DX4-133),
płyta główna 486 PCI, Power saving, 256 kB cache,
4 MB RAM (max. 128 MB RAM), stacja dyskiety 1.44 MB,
kontroler PCI Enhanced IDE, karta grafiki PCI True Color
1MB/2 MB, obudowa Mini Tower lub Desktop, klawiatura
101 klawiszy, monitor SVGA 14" color LR NI, dysk twardy
540 MB Seagate

2 920 zł

cena zawiera VAT

*** SZEROKI ASORTYMENT TOWARÓW ***

* Drukarki i materiały eksploatacyjne * Podzespoły * Akcesoria *
* Książki komputerowe * Programy * Gry * Dyskiety * Papier *

Realizujemy indywidualne zamówienia klientów

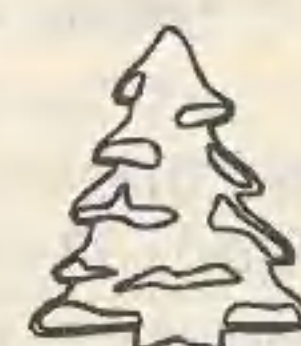
Zapraszamy i życzymy udanych zakupów!

"UPOMINKI"

Sklep przy ul. Tkackiej 4 zaprasza Państwa na zakupy:

Posiadamy w sprzedaży pełny asortyment ozdób choinkowych
i dekoracji świątecznych.
Można tu po przystępnej cenie nabyć upominki mikołajowe
i gwiazdkowe.

- Miedzy innymi proponujemy:
- biżuterię drewnianą oraz biżuterię Jablonex,
 - wyroby ze szkła metalizowanego,
 - wyroby z ceramiki,
 - kosmetyki damskie i męskie oraz torebki,
 - drzewka szczęśda,
 - obrazy i kompozycje z suszu,
 - lampki zapachowe oraz olejki eteryczne,
 - świece ozdobne,
 - opakowania okolicznościowe i świąteczne.



Zapraszamy w godz. od 10 do 18, w soboty od 10 do 14.

"ROYAL"

Sklep Fotograficzny
w Lubaniu, ul. Grunwaldzka 2/3
poleca:

- * popularne aparaty fotograficzne
- * filmy
- * albumy
- * ramki o różnej wielkości
- * baterie

Sklep czynny pn.-pt.
w godz. 9-17, sob. 9-14

Zapraszamy!

Ludzie, którzy przynoszą chlubę Ziemi Lubańskiej (8)

Rodzina Krzysztofa pochodziła z Wileńszczyzny. Wojna doprowadziła ją do ruiny. Ojciec - działacz AK został przez bolszewików internowany i zesłany do Kaługi. Matka z kolei trafiła do hitlerowskiego obozu. Wydosłali się jednak szczęśliwie z miejsc katorgi i martyrologii. Już w 1945 r. znaleźli się w Leśnej. Celem ich życia stało się wychowanie pięciorga dzieci. Dali im wszystko, co mogli dać: ducha patriotyzmu, głębokie poczucie uczciwości, solidarność, moc charakteru. A do tego wykształcenie. Czworu z nich kończyło Liceum Ogólnokształcące w Lubaniu, a córka Wanda - Liceum Ekonomiczne. Potem wszyscy podjęli studia wyższe. Najstarsza córka - Alina, ukończyła Akademię Medyczną we Wrocławiu i dziś jest lekarzem w Hucie Sędzimir. Trochę młodszy Henryk jest absolwentem SGPIŚ, wiele lat był członkiem Kierownictwa Inco-Veritas, a obecnie pracuje w Polskim Banku Inwestycyjnym w Warszawie. Trzecia z kolei - Wanda - ukończyła Akademię Ekonomiczną we Wrocławiu, a najmłodsza - Pedagogikę na Uniwersytecie Wrocławskim i jest aktualnie pracownikiem Akademii Medycznej w Poznaniu.

Krzysztof urodził się jako czwarty z dzieci państwa Pietraszkiewiczów.

Krzysztof Stefan

Pietraszkiewicz

Do lubańskiego LO chodził w latach 1970-74. Tu zetknął się z działalnością samorządu uczniowskiego - szkoły i internatu. Po latach mówi o tym: "Wyrosłem z ruchu samorządowego. Doświadczenia z liceum zawsze były pomocne".

Po maturze w latach 1974-78 studiował na Wydziale Nauk Przyrodniczych Uniwersytetu Wrocławskiego. Ukończył go z wyróżnieniem. Chlubą studiów jest uzyskanie wyróżnienia "Primus Inter Pares" oraz "Medalu im. Mikołaja Kopernika". Wydział Nauk Przyrodniczych nie wystarczył Krzysztofowi. Podjął studia prawnicze, ale musiał je przerwać ze względu na wyjazd do Warszawy dla podjęcia ważnych zadań w SZSP. Nie zaniechał jednak nauki.

Szczególnie chętnie i pilnie uczestniczył w doskonaleniu zawodowym. Można tu wymienić pobyt studyjny w

Finlandii w roku 1981. Dotyczył on ekonomiki i zarządzania służbą zdrowia. W latach 1987-90 przeszedł kilka szkoleń z zakresu zarządzania dla kadry kierowniczej administracji państwowej w ramach Fundacji Project Hope.

W roku 1988 odnotujemy pobyt studyjny w RFN pod patronatem Fundacji Boscha, dotyczący ekonomiki służby zdrowia i finansowania ubezpieczeń zdrowotnych i społecznych.

W roku 1992 brał udział w seminarium Gdańskiej Akademii Bankowej nt. strategii instytucji finansowej, w roku 1994 uczestniczył w programie szkoleniowym "Kellog" w USA, przewidzianym dla kadry kierowniczej polskich banków.

Krzysztof brał także udział w ważnych misjach zagranicznych:

- w 1984 r. - uczestniczył na Cyprze w Kongresie Studentów POFNE,

- w 1986 r. - w konferencji dotyczącej współpracy polsko-syryjskiej w Syrii,

- w 1989 r. - w Gospodarczej Komisji Mieszanej Indie - Polska w Indiach,

- w 1993 r. - w Międzynarodowej Konferencji Oficerów Związków Bankowych w Austrii,

- w 1994 r. - w szeregu seminariach w bankach i instytucjach finansowych w USA.

Niezależnie od studiów i szkoleń Krzysztof Pietraszkiewicz pełnił wiele funkcji społecznych i zawodowych. Wymieńmy niektóre z nich:

- w latach 1979-80 - wiceprzewodniczący d/s ekonomicznych w Zarządzie Wojewódzkim SZSP przy Uniwersytecie Wrocławskim,

- w latach 1980-82 - członek Kom-

tetu Wykonawczego SZSP d/s ekonomicznych w Warszawie,

- w latach 1983-85 - wiceprzewodniczący Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich d/s Ekonomicznych. Tu domeną jego działalności była ochrona zdrowia studentów, zatrudnienie absolwentów wyższych uczelni, sprawy socjalno-bytowe i stypendialne, działalność na rzecz osób niepełnosprawnych.

W roku 1985 awans: Krzysztof zostaje doradcą wiceprezesa Rady Ministrów d/s Ubezpieczeń Społecznych i Ochrony Zdrowia. Funkcję tę pełni do roku 1988. Główną problematyką jego działalności staje się wtedy finansowanie ubezpieczeń społecznych, systemy emerytalno - rentowe, rehabilitacja inwalidów, reforma systemu finansowego ochrony zdrowia i ubezpieczeń społecznych, zaopatrzenie w środki farmaceutyczne.

W latach 1988-89 Krzysztof jest dyrektorem Gabinetu Ministra. Do niego należały wówczas zapewnienie opiniowania wszystkich dokumentów rozpatrywanych przez Radę Ministrów, koordynacja prac Zespołu Doradców i obsługa ze strony rządowej obrad Zespołu Rządowego Okrągłego Stołu, opracowanie szeregu projektów i ekspertyz dotyczących nowych instytucji państwa.

Przez następne dwa lata (1989-90) Krzysztof Pietraszkiewicz pełni funkcję dyrektora Gabinetu Ministra - Szefa Urzędu Rady Ministrów. Zakres i ważność jego obowiązków poszerzyły się i zwiększyła się ich ranga. Teraz musi zapewnić skuteczność koordynacji i nadzoru Szefa URM nad pracami wszystkich komórek organizacyjnych Urzędu Rady Ministrów.

Po przemianach ustrojowych Krzysztof od roku 1991 do roku 1994 jest dyrektorem Biura Związku Banków Polskich, a następnie obejmuje stanowisko dyrektora generalnego Związku Banków Polskich, które sprawuje do chwili obecnej.

W swej pracy zawodowej i społecznej Krzysztof Pietraszkiewicz musiał spotykać się, nawiązywać kontakty, a także podlegać dyktando ludzi "na szczycie", tym którzy pełnili w hierarchii partyjnej jak i administracji państwowej najwyższe funkcje i to zarówno jeszcze w "Perele", jak i w ostatnich latach po "rewolucji pokojowej". Uczestniczył w spotkaniach ze Stanisławem Kanią, z gen. Jaruzelskim. Miał wielu szefów, wśród nich był M. Rakowski, Z. Ger-tych, J. Koziół, A. Kwaśniewski. Ważne funkcje pełnił też za rządów zwanych "solidarnościowymi"; za T. Mazowieckiego, K. Bieleckiego, H. Suchockiej. Chociaż swą wyróżniającą się karierę zaczął jeszcze w czasach, gdy u władzy były "dawne ekipy", nigdy nie należał do partii.

W życiu osobistym Krzysztof uporządkował sobie sprawy. W 1979 roku ożenił się z Alicją, absolwentką tej samej uczelni (wrocławskiej). Małżeństwo nie kolidowało z zajęciami zawodowymi i społecznymi. Krzysztof zawsze mógł liczyć na wsparcie i zrozumienie ze strony żony, tym bardziej, że jest ona również pracownikiem bankowości, sumiennym i konkretnym. Obowiązki młodych się zwiększyły, kiedy doczekali się pierwszej latorośli. Krzysztof tak wspomina te chwile: "1980 rok dla mnie był szczególnie, w końcu mają urodził mi się pierwszy syn - Jarosław. W kraju czuć było napięcie, a ja biegałem za mlekiem, odżywkami i po lekarzach. Wielkie, ważne wydarzenia oglądałem jakby z oddali".

Niedawno zmarł mu ojciec, będący członkiem lubańskiego Obwodu Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej. Pozostaje życzyć Krzysztofowi i Jego Rodzinie wszystkiego najlepszego.

Ludan

Wędrowniki Świętego Mikołaja - historia prawdziwa czy legenda?



Prawdziwy św. Mikołaj był biskupem Miry w Azji Mniejszej, żyjącym tam przed ponad 1600 laty.

Legenda głosi, że dawno temu żył tam ubogi szlachcic, który miał na wydaniu trzy piękne, cnotliwe córki. Nie miał pieniędzy na posag, dlatego postanowił go zebrać czyniąc z córek ładacznicę. Święty Mikołaj, chcąc uchronić cnotę dziewcząt, przez trzy noce cichcem wrzucał przez okno mieszki pełne złota.

Święty Mikołaj obsypuje laskami nie tylko dziewczęta. Jest także patronem żeglarzy, piekarzy, podróżników, a nawet drobnych złodziejaszków. Nie pobraża natomiast niegodziwcom. Widząc z nieba tyle zła dziejącego się na ziemi, co roku schodzi czynić tu radość i dawać pokrzepienie. Ubrany w strój biskupa, z workiem prezentów na plecach, z mleczną brodą i zaróżowioną od mrozu twarzą pojawia się wśród ludzi w wielu krajach świata, nie tylko chrześcijańskich, od wielu lat.

(tk)

Pacjentka jednego z okolicznych szpitali opowiedziała mi niezwykle zdarzenie, w które trudno uwierzyć. Oto jej relacja.

Kilka lat temu pękł mi woreczek żółciowy i znalazłam się w szpitalu. Na szczęście operację zrobiono mi na czas. Czulałam się całkiem dobrze. W dwa dni po zabiegu na salę trafiła 80-letnia staruszka. Położono ją naprzeciwko mnie. Chora musiała przejść drobny zabieg pod znieczuleniem. Podczas porannego obchodu usłyszałam opinię lekarza na temat stanu zdrowia sąsiadki. Pracy serca mogłaby jej pozazdrościć niejedna młoda dziewczyna. Ta pani, jak na swój wiek, była w znakomitej formie.

Staruszka leżała spokojnie na łóżku i uśmiechała się z zadowoleniem. Wieczorem pogaszone światła. Palila się jedynie lampka w kącie sali. Szykowałam się do snu, gdy nagle usłyszałam dziwne odgłosy mlaskania i pomrukiwania, które dochodziły z sąsiedniego łóżka. Ze wzbierającą złością patrzyłam w tamtym kierunku. W pewnym momencie zobaczyłam coś, co mnie wręcz zaskoczyło! Znad głowy starszej pani uniosła się bezkształtna ciemna masa. Przemieszczała się wzdłuż łóżka i... wędrowała w moją stronę. Poczulałam ostry skurcz i nagły atak duszności. Oczy zasłzyły mi mgłą, a serce waliło jak oszalałe. Chciałam krzyknąć, lecz język odmówił mi posłuszeństwa. Ostatkiem sił nacisnęłam dzwonek. Po kilku minutach przyszła pielęgniarka. Nie śmiałam zwierzyc się jej, że widziałam jakąś niesamowitą, niematerialną istotę. Poprosiłam tylko o krople nasercowe.

Leżałam. Nie mogłam zasnąć. Zastanawiałam się, czy nie padłam ofiarą przywi-

Energetyczny wampir

dzenia. Staruszka z sąsiedniego łóżka leżała jak trusia. Miałam jednak wrażenie, że nie śpi. Około północy znów usłyszałam dziwne odgłosy. Podświadomie czulałam śmiertelne niebezpieczeństwo. Z przerażeniem myślałam: Co się tutaj dzieje? I wtedy przypomniałam sobie niesamowite historie opowiadane przez moją serdeczną przyjaciółkę Aldonę, która od dawna pa-

Aldona uważnie zlustrowała pokój i wskazując na staruszkę powiedziała, że to ona była przyczyną.

sjonuje się tego typu sprawami. Wspominała kiedyś o ludziach, którzy potrafili wysysać energię z innych. Ich ofiary stają się coraz słabsze i słabsze, niektóre nawet... umierają. Nagle znów zobaczyłam zarys jakiejś niesamowitej maskary nie z tego świata. Zamarałam z przerażenia. W myślach błagałam o pomoc. I wtedy, proszę mi wierzyć, to prawda, z okna spłynęła nagle wielka zielona kula. Otoczyła stworą, który cofnął się gwałtownie. Potem skierowała się w moją stronę. Po chwili byłam już w jej wnętrzu. O dziwo poczułam się lepiej. Powrócił normalny oddech,

serce zaczęło bić normalnym rytmem. Bezkształtna masa znad łóżka starszej pani zaczęła się kurczyć. Zasnąłam.

Na drugi dzień zupełnie niespodziewanie zjawiała się w szpitalu Aldona z bukietem kwiatów.

- Skąd się tu wzięłaś? - zapytałam zaskoczona, bo nawet nie miałam czasu po-wiadomić jej o mojej operacji.

- Około północy, tylko się nie śmiej, usłyszałam twoje rozpaczliwe wołanie o pomoc - odpowiedziała poważnie. - A ja, jak wiesz, siłą koncentracji sporo potrafię. Wysłałam więc pomoc, chociaż nie miałam pojęcia, gdzie jesteś. Dopiero rano dostałam wiadomość o twojej operacji.

Aldona uważnie zlustrowała pokój i wskazując na staruszkę powiedziała, że to ona była przyczyną.

Wszystko stało się jasne. Aldona potwierdziła to, co przeczuwałam. Moja, w sumie przemilla, staruszka okazała się być przypadkiem wampirem energetycznym. Taka osoba, często nieświadomie, kradnie siły życiowe drugiego człowieka. Zaś zielona kula, która mnie uratowała, okazała się polem energetycznym Aldony wysłanym mi na pomoc. Niewiarygodne, a jednak prawdziwe!

(tk)

PRZERAŻAJĄCA STATYSTYKA

* W kraju:

- średnie spożycie alkoholu na statystycznego Polaka wynosi ok. 12 l czystego spirytusu;

- na każdego dorosłego rodaka przypada spożycie 24 l spirytusu rocznie, tj. ok. 110-120 butelek wódki, czyli każdy z nas może się upić co trzy dni (0,5 l dawka);

- ilość osób uzależnionych od alkoholu szacuje się na 1,5 mln osób. Przyjmuje się, że każdy alkoholik dręczy i wikła w swoje problemy 6 osób.

* Wśród uczniów:

- w klasach VII 44% uczniów pije piwo, 40% pije wino, 13% wódkę (dane dot. tzw. kontaktów z alkoholem);

- w II klasach szkół średnich 84% uczniów pije piwo, 86% wino, 33% wódkę (dane dot. tzw. kontaktu z alkoholem);

- "urwane filmy" przeżyło 19% drugoklasistów szkół średnich, 3% uczniów klas VII szkół podstawowych;

- na 700 ankietowanych uczniów na pytanie czy odmówiono im sprzedaży alkoholu, "NIE" odpowiedziało tylko kilku uczniów;

- z badań wynika, że dziewczęta nie ustępują w tej dziedzinie chłopcom.
Bez komentarza!

(iw)



"BONA" WYRĘCZAŁABY ZAPRACOWANYCH



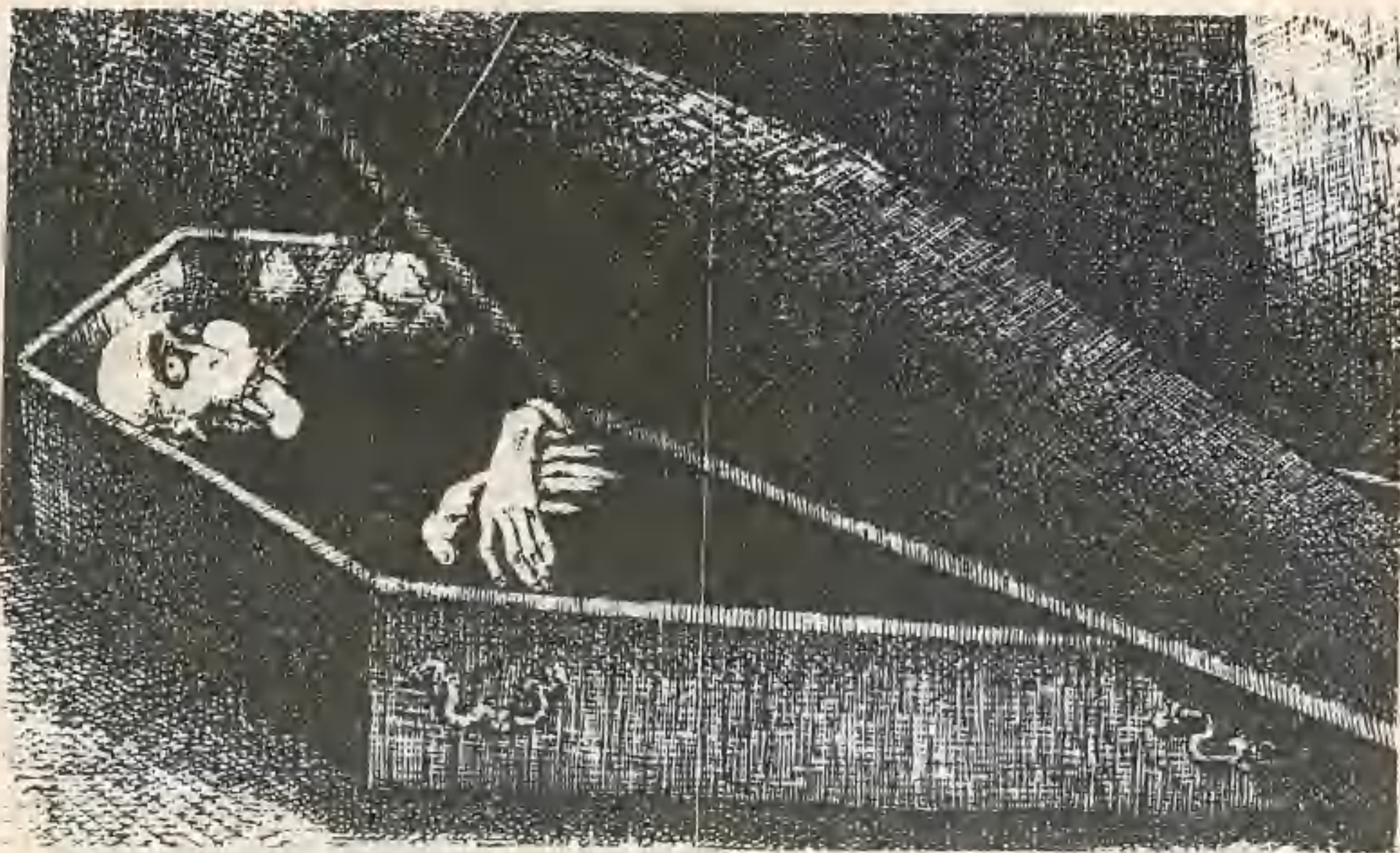
Pracująca kobieta bardzo często staje przed dylematem, z kim zostawić dziecko, gdy pracuje, wybiera się na przyjęcie, czy też do kina.

Nierzadko brakuje jej również czasu na sprzątanie, gotowanie, robienie zakupów itp. Nie zawsze mamy na tyle oddanych przyjaciół, by w takich momentach pomogli nam i przypilnowali naszych pociech.

Wiele pań na pewno z radością powitałoby powstanie w Lubaniu agencji oferującej taką pomoc. Bowiem, poza wszystkim, korzystanie z niesprawdzonych usług bywa ryzykowne. A gdyby ceny były przystępne i oferta całodobowa, sądzić, że chętnych do korzystania z usług tego rodzaju agencji w Lubaniu i okolicy znalazłoby się wielu.

(ik)

KOSZMARY SENNE



W ciągu roku człowiek miewa zwykle około 24 sennych koszmarów - obliczyli amerykańscy psychologowie.

Nocne strachy najczęściej pojawiają się po dniach lub nawet godzinach pełnych napięcia. Złe sny męczą zwłaszcza po bolesnych psychicznie przeżyciach, podczas choroby, w okresach stresów.

Fakt, że ktoś pozornie spokojnie śpi, tzn. nie budzi się w nocy, nie krzyczy - nie oznacza wcale, że nie dręczą go koszmary senne.

(tk)

O CZYM WARTO PA- MIĘTAĆ PRZY PIĘLĘ- NOWANIU WŁOSÓW

* Zbyt intensywne wydzielanie łoju przez skórę zostanie nieco zahamowane, jeśli zrezygnujesz z czekolady, orzechów i kaka.

* Zabiegi fryzjerskie, takie jak trwała ondulacja czy farbowanie, wysuszają włosy. Natomiast żele i wosk powodują ich przetłuszczanie.

* Ciasne nakrycie głowy (ciepłe czapki, kaptury) utrudniają oddychanie skóry i pobudzają wytwarzanie łoju.

* Po każdym wyczesaniu włosów, grzebień lub szczotkę należy bardzo dokładnie umyć.

* Używaj lakieru. Poszczególne pasma przetłuszczających się włosów będą rozsunięte.



* Zbyt częste czesanie grzebieniem albo szczotką pobudza pracę gruczołów łojowych. Tłuszcz rozprowadzany jest wzdłuż włosa. Splątane pasma najlepiej rozczesywać grzebieniem o szeroko rozstawionych zębach lub bardzo gęstą szczotką z naturalnego włosia.

(tk)

Dobranoc

Coraz więcej ludzi cierpi na bezsenność. Stresy, stan ciągłego napięcia nie pozwalają zasnąć. W takich sytuacjach nierzadko sięgamy po tabletkę nasenną. Nie zawsze jest ona skuteczna, a nigdy nie służy naszemu zdrowiu. Sen po tabletkach często jest pełen koszmarów. Nie najlepsze jest też następne dnia nasze samopoczucie, jesteśmy senni, otepiali i niezadowoleni. Warto chyba przypomnieć sobie kilka rad, które pozwolą na uporanie się z tą przykrą dolegliwością:

- szklanka ciepłego, osłodzonego mleka przed udanym się na spoczynek,
- filiżanka melisy,
- krótka kąpiel w ciepłej wodzie,
- mieszanka ziół uspokajających,
- ćwiczenia gimnastyczne lub spacer,
- nauka obcego języka - aż do zaśnięcia.

Pomoc może również zażycie zamiast tabletki nasennej zwykłej aspiryny i dokładne przestrzeganie stałych godzin snu.

(men)

OCH, TE BUTY!

Coraz częściej przedmiotem reklamacji są buty - nastąpiła zresztą taka pora roku - i co zrobić. Klient, który stwierdził wadę kupionego obuwia może wybrać jeden z czterech sposobów załatwienia reklamacji, a mianowicie żądać: obniżenia ceny towaru, usunięcia wad towaru, wymiany towaru wadliwego na wolny od wad, wreszcie oświadczyć, że odstępuje od umowy. Kupujący nie może jednak od umowy odstąpić i żądać zwrotu pieniędzy, jeśli sprzedawca oświadczy gotowość natychmiastowej wymiany obuwia na inne wolne od wad, albo niezwłocznie wadę usunie. W praktyce powyższy zapis oznacza, że jeśli sprzedawca w terminie 14 dni obuwie naprawi bądź wymieni - konsument nie ma prawa skutecznie domagać się zwrotu pieniędzy. Odpowiedzialność sprzedawcy obuwia z tytułu rękojmi trwa jeden rok od daty zakupu. Wielu sprzedawców udziela na buty gwarancję określając jej termin na 3 lub 6 miesięcy, chcą tym sposobem uwolnić się od odpowiedzialności za wadę wątpliwą jakości towaru. Takie stanowisko jest błędne i pozbawione podstaw prawnych. Gwarancja może dotyczyć rzeczy trwałego użytku, takich jak pralki, telewizory, lodówki samochodowe itp. Obuwie jeśli posiada wadę będącą następstwem niewłaściwego wykonania (tzw. wadę fabryczną) podlega reklamacji która - jak zostało wyżej powiedziane - trwa rok. Z tytułu rękojmi zawsze odpowiada sprzedawca. Odsyłanie klientów do producenta lub hurtownika albo uzależnianie uznania reklamacji od ich decyzji jest niezgodne z przepisami prawa. A tak niestety postępuje jeszcze wielu lubańskich handlowców. Sprzedawca nie może uchylić się od odpowiedzialności wobec klienta, uzasadniając to tym, że hurtownik lub importer nie udzielił mu gwarancji ponieważ to on, jest stroną umowy z klientem.

Niestety wielu lubańskich handlowców w branży obuwniczej nie przestrzega tych podstawowych norm obowiązującego prawa.

Michał

Wybieramy "Sprzedawcę Roku '95"

Klub Federacji Konsumentów i redakcja "Ziemi Lubańskiej" wzorem roku ubiegłego ogłosiły II konkurs o tytuł "Sprzedawcy Roku 1995". Wszystkich czytelników - konsumentów zapraszamy do udziału w plebiscycie. Wybierzmy wspólnie najlepszych reprezentantów lubańskiego handlu, osoby, które nasze codzienne zakupy czynią przyjemnymi. Wyłonić takich, którzy - mimo dużego trudu jaki wiąże się z wykonywaniem zawodu - zawsze wykazują najwyższą kulturę.

W kilku kolejnych wydaniach "ZL" będziemy zamieszczać kupon konkursowy, który po wypełnieniu należy przesać (lub przynieść) do Klubu Federacji Konsumentów, ul. 7 Dywizji 14, 59-800 Luban.

Termin przyjmowania kuponów upływa 31 stycznia 1996 r.

Uwaga!

Wśród czytelników, którzy nadesłali kupony konkursowe rozlosujemy nagrody niespodzianki.

KLUB FEDERACJI KONSUMENTÓW "ZIEMIA LUBAŃSKA"

KUPON -
"SPRZEDAWCA ROKU '95"

Imię i nazwisko kandydata:

Nazwa i adres sklepu:

Imię i nazwisko osoby zgłaszającej:

Adres zamieszkania:

Przy zielonym stoliku

Powszechnie wszystkim wiadomo, iż wyniki w każdej dziedzinie sportu pozostają uzależnione zarówno od talentu zawodnika, ale - i to przede wszystkim - od rzetelnej pracy.

Prężna działalność Sekcji Brydża Sportowego "BOSCOMU" i "PIASTA" stale owocuje znaczącymi osiągnięciami naszych zawodników przy "zielonym stoliku".

Po mocno zaakcentowanym awansie "BOSCOMU" do III ligi przyszyły czwarte sukcesy w Światowym Turnieju "EPSON" '95. Coroczne organizowanie na świecie tego samego dnia i tymi samymi rozdaniem turnieju brydża porównawczego zainicjował znany aktor filmowy - Egipcjanin Omar Schariff. W rywalizacji województwa jeleniogórskiego w piątkowym turnieju (09-06-95) na linii NS zwyciężyła para M. Czolij - St. Szafraniec, natomiast sobotnie rozdanie wygrali E. Soiniski - E. Szafraniec, zajmując 7 m-ce w kraju i uzyskując 23 wynik w świecie. Na 23 m-cu w Polsce uplasowała się w tym turnieju para St. Machowski - M. Malung.

Po wakacyjnym sezonie ogórkowym nasza para W. Siuda - J. Woźniczko z powodzeniem reprezentowała barwy Lubania w silnie obsadzonym turnieju o Grand Prix Warszawy, w którym tradycyjnie startowało 300 par. Zdobyte 87 miejsc zaliczyć należy do dobrego osiągnięcia.

3-5 listopada br. tradycyjnie po raz piąty zorganizowaliśmy Mityng Lubański, który na stałe zdomował się w kalendarzu miesięcznika "Świat Brydża". Tym razem ze względu na przypadający termin wyborów prezydenckich - sponsorowany przez lubańskie firmy "AGROMET" ZEHS, "BOSCOM", "BATOM", legnicki "OLPOL" oraz Urząd Miasta Lubania - V Mityng Lubański cieszył się nieco mniejszym wzięciem niż w poprzednich latach. Mimo to frekwencja i tak dopisała, a w hali

ŁOSG zjawili się takie sławy, jak arcymistrz międzynarodowy Adam Żmudziński (wice mistrz świata i reprezentant Polski), czy też arcymistrzowie: W. Olański (reprezentant Polski) i M. Kupnicki. Jak przystało na tej klasy brydżystów zwyciężyli oni (W. Olański - A. Żmudziński) w głównym sobotnim dwusessyjnym turnieju par, wyprzedzając naszą parę W. Siuda - J. Woźniczko. Drugą sesję tego turnieju z wynikiem 67% wygrała druga nasza para M. Czolij - J. Olejnik, plasując się w tym silnie obsadzonym turnieju na miejscu VI.

Dzień wcześniej w jednoosobowym turnieju na maxy startowały 32 pary i aż cztery nasze duety zameldowały się w pierwszej ósemce; IV miejsce wywalczyli W. Siuda - J. Woźniczko, V - M. Czolij - J. Olejnik, VI - G. Bajek - D. Tomaszewicz, a największą niespodziankę sprawiła nie posiadająca tytułów para Z. Młodziński - Z. Podrucki, zajmując VIII lokatę przed wieloma silnymi rywalami. Im też należy się za to największe fanfary! Wszak dowiedli, że z najlepszymi można nawiązać równorzędną walkę.

W sobotę przed południem odbył się turniej na imię, w którym para "PIASTA" Lubań: St. Machowski - M. Malung, zajęła III lokatę przy zwiększonej frekwencji 38 par startujących.

O ostatecznych wynikach punktacji kongresowej zdecydował niedzielny turniej teamów. Lekkie potknięcia naszych III-ligowców ("BOSCOM-u" I i II - zajęli VI i IX m-ce) nie przeszkodziło parze W. Siuda - J. Woźniczko w uplasowaniu się w klasyfikacji łącznej na III-IV pozycji. Najlepsze miejsce w rozgrywkach drużynowych (V) tego turnieju zajął team PIASTA Lubań (G. Bajek - D. Tomaszewicz, St. Machowski - M. Malung), zdobywając tym samym nagrodę Przewodniczącego Rady Miejskiej Lubania. W klasyfikacji kongresowej I-II miejsce zdobyli zawodnicy

BKS Bolesławiec - A. Kaźmierczak - A. Ochot.

Jeszcze raz szczególne podziękowania należą się organizatorom i sponsorom tego ważnego dla naszego miasta wydarzenia sportowego, wydatnie przyczyniającego się do popularyzacji i rozwoju tej dyscypliny sportu.

Bez niespodzianek lecz kolejnym miłym akcentem zakończyły się doroczne Drużynowe Mistrzostwa Województwa Jeleniogórskiego, które odbyły się 19 listopada w Świeradowie. Zgodnie z kolejnością w szczy, team III-ligowego "BOSCOM-u" w składzie M. Czolij, J. Olejnik, W. Siuda, E. Szafraniec i J. Woźniczko, zdobył wicemistrzostwo województwa, za II-ligowym "MARATONEM" Jelenia Góra. Tak się złożyło, że obaj pretendenci do tytułu Mistrza w dwóch ostatnich rundach ośmiu zawodników walczyli ze sobą i o końcowym wyniku zdecydowało dopiero ostatnie rozdanie. Przedstawiam je czytelnikom dla świątecznego relaksu: (N Piki-K4 Kiery-AK5, Kara 10,9,7, Trefle A10753 S Piki-AW10985, Kiery-863 Kara-D, Trefle 982). W pokoju zamkniętym para MARATONU R. Jankiewicz - J. Rząsa zatrzymali się w 3 Pikach inkasując 10 lev i zapis 170. W pokoju otwartym nasza para W. Siuda - E. Szafraniec znalazła się w kontrakcie 3NT, obkładanym jedynie po wiście karowym, który... niestety nastąpił. Warto zauważyć, że wist kierowy obkładał końcówkę pikową, a zatrzymanie się w strefie zapisu częściowego nie dawało naszej drużynie zwycięstwa.

Sezon brydżowy dopiero się rozpoczął, a już nagromadziła się gama bardzo atrakcyjnych informacji. Mamy nadzieję, że dalsze sukcesy lubańskiego brydża stanowią jedynie kwestię czasu.

O ligowych zmaganiach naszych brydżystów napiszę w najbliższych wydaniach. "Ziemi Lubańskiej" i oby w podobnie optymistycznym tonie.

E.

PILKA NOŻNA

Bilans jesieni

Podsumowanie rundy jesiennej w klasie okręgowej rozpoczynamy od omówienia osiągnięć tegorocznego jubilat - MZKS Łużyce, który obchodzi 50-lecie istnienia. Piłkarze tego klubu w bieżącym roku sprawili sobie, działaczom i kibicom miły prezent, awansując z klasy "A" do "okręgówki". W rundzie jesiennej rozegrali 14 spotkań (nie odbył się mecz w Kamiennej Górze z uwagi na złe warunki atmosferyczne). Łącznie wygrali osiem meczów, jeden zremisowali, w pięciu ponieśli porażkę. Na własnym boisku występowali 8 razy, wygrywając 5 spotkań, raz remisując, a raz przegrywając. Stosunek bramek 21:9. Z 6 pojedynków na wyjeździe 3 zakończyły się ich sukcesem i 3 przegraną. Stosunek bramek wyniósł tu 9:10. Najwyższe zwycięstwo to 11:0 z LZS Przedwojów, największa porażka to 0:5 w Lwówku z "Czarnymi". Pierwsza część rundy była bardziej pomyślna - wygrali pięć spotkań, dwa przegrywając. Strzelono 30 bramek - G. Michoński - 11, H. Fajarewicz - 6, D. Trzonek - 3, A. Łakota - 3, A. Kozłowski - 2, D. Grygorczyk - 2, P. Zatorski - 2, J. Marona - 1. W rundzie jesiennej lubańskich piłkarzy ukarano trzema kartkami czerwonymi i 18 żółtymi.

MZKS "Łużyce" z 25. zdobytymi punktami zajmują VI lokatę w tabeli.

W rundzie jesiennej w drużynie "Łużyce" grali: bramkarz - Sławomir Kukielka i Daniel Wergeluk, obrońcy - Wiesław Żyłkowski - pełniący funkcję kapitana, Artur Waśniewski, Wiesław Musiał, Piotr Strykowski, Adam Kozłowski, Grzegorz Juszczyk, Robert Nazim, pomocnicy i napastnicy - Robert Kalinik, Daniel Gregorczyk, Jacek Marona, Dariusz Trzonek, Henryk Fajarewicz, Grzegorz Michoński, Adam Łakota, Artur Ryżewski, Paweł Zatorski. Trenerem jest Zbigniew Kalinik, obowiązkami kierownika drużyny pełni Wiesław Danielewski.

(dz)

SIATKÓWKA

Dziewczęta drugoligowego MKS-u rozpoczęły rywalizację w grupie południowej z nadzieją utrzymania się w tej lidze. Młode zawodniczki podejmują ambitne próby nawiązania walki z mocnymi rywalkami. Jednak kolejne przegrane mecze stawiają je w coraz trudniejszej sytuacji i nie stwarzają większych szans na utrzymanie się w II lidze, choć do zakończenia jeszcze daleko. Ostatnio we własnej sali przegrały 1:3 i 0:3 z "Wandą" Kraków. Najbliższe mecze w Lubaniu odbędą się 9 grudnia o godz. 17.00 i 10 grudnia o godz. 11.00 z Częstochowianką. Na zakończenie I-szej rundy wyjeżdżają do Niemodlina, w którym to klubie grają były nasze zawodniczki - Magdalena Błdek, Ewa Chrostek i Barbara Efimienko (nie gra jeszcze kontuzjowana Joanna Klasa).

* Niezłe poczynają sobie siatkarze lubańskiego MUKS-u. W grupie sześciu zespołów klasy międzywojewódzkiej w pierwszej rundzie na 10 pojedynków wygrali 7. Na tym poziomie rozgrywek mecz i rewanż odbywają się w jednym dniu. Podyktowane to jest minimalizacją kosztów. Siatkarze MUKS-u w Strzegomiu, Olawie i u siebie w Wołowie podzieliли się punktami. Oba pojedynki wygrali w Wałbrzychu i w Lubaniu z "Bobrem" Lwówek. 25 listopada rozpoczęła się runda rewanżowa. W Lubaniu gościli siatkarze AKS Strzegom, którzy ulegli naszym siatkarzom dwa razy po 0:3.

(dz)

Przez kolejne trzy numery drukować będziemy kupony plebiscytu na najpopularniejszego sportowca "Ziemi Lubańskiej". Głosować możemy tylko na kuponach wyciętych naszego dwutygodnika. Wypełniony kupon należy przesać lub przynieść bezpośrednio do redakcji. W plebiscycie zwycięży sportowiec, który uzyska największą liczbę punktów. Punktacja jest następująca:

1 m. = 5 pkt., 2 m. = 4 pkt., 3 m. = 3 pkt., 4 m. = 2 pkt., 5 m. = 1 pkt.

Lista kandydatów:

1. Artur Brański - ur. 1978 r. - lekkoatletyka, trójkoszek trenujący w "Osie" Zgorzelec, uczeń ZSZ nr 2 w Lubaniu. Brązowy medalista Mistrzostw Polski Szkolnego Związku Sportowego. Mistrz województwa i makroregionu w trójskoku;

2. Piotr Hanka - ur. 1967 r. - piłka siatkowa, MUKS Lubań, grający w klasie międzywojewódzkiej, jest wyróżniającym się graczem zespołu;

3. Andrzej Jędrzejczak - ur. 1980 r. - piłka nożna, MZKS "Łużyce", uczeń Szkoły Podstawowej nr 6 w Lubaniu. Członek kadry narodowej kategorii młodzików. W reprezentacji Polski rozegrał cztery mecze międzypaństwowe, strzelając bramkę;

Plebiscyt

4. Wojciech Łasica - ur. 1978 r. - lekkoatletyka, biegi średnie, trenuje w "Osie" Zgorzelec, uczeń ZSZ nr 2 w Lubaniu. Jeden z najlepszych i utalentowanych biegaczy makroregionu;

5. Magdalena Madurowicz - ur. 1979 r. - piłka siatkowa, MKS Lubań. Zawodniczka drugoligowego zespołu;

6. Grzegorz Michoński - ur. 1975 r. - piłka nożna, MZKS "Łużyce" Lubań. Najlepszy strzelec. W rozgrywkach klasy "A" strzelił 36 goli. W rundzie jesiennej klasy okręgowej zdobył 11 bramek;

7. Piotr Nowak - ur. 1966 r. - piłka siatkowa, MUKS Lubań, rozgrywający zespołu klasy międzywojewódzkiej;

8. Marta Sawicz - ur. 1979 r. - piłka siatkowa, MKS Lubań. Zawodniczka drugoligowego zespołu.

9. Jacek Sztuba - ur. 1977 r. - kajakarstwo górskie, "Włóknarz" Leśna, uczeń Technikum Wieczorowego przy ZSZ nr 1 w Lubaniu. Członek kadry Polski, czterokrotny medalista Mistrzostw Polski w kategorii juniorów.



KUPON PLEBISCYTOWY

NA NAJPOPULARNIEJSZEGO SPORTOWCA "Ziemi Lubańskiej"

- | | |
|----------|--------|
| 1. _____ | 5 pkt. |
| 2. _____ | 4 pkt. |
| 3. _____ | 3 pkt. |
| 4. _____ | 2 pkt. |
| 5. _____ | 1 pkt. |

Imię i nazwisko osoby głoszącej: _____

adres: _____

TWÓJ DOSTAWCA CZYSTEJ ENERGII

USŁUGI
GAZYFIKACJI
BEZPRZEWODOWEJ



"KOCH - GAZ"
DEALER FIRMY GASPOL

PODAJEMY PAŃSTWU NOWY NUMER TELEFONU

OLSZYNA TEL.701

CAŁODOBOWE ZAMÓWIENIA DOSTAW GAZU

Oferujemy:

- * dostawy gazu PROPAN-BUTAN w butlach
- * dostawy gazu PROPAN do ogrzewania
- * AUTO-GAZ
- * ogrzewacze na gaz propan-butan
- promiennikowe "PROMYK"
- (moc grzania regulowana w zakresie 0,8 do 4,2 kW)
- katalityczne "OGNIK"
- (moc grzania regulowana w zakresie 1,4 do 2,8 kW)
- * zapalarki gazowe, reduktory, części zamienne

Zapewniamy serwis wszystkich urządzeń zasilanych gazem PROPAN-BUTAN.

WYSTAWIAMY FAKTURY VAT

Na luzie



* Ostatnio Kowalski przeczytał w gazecie, że Amerykanie wysłali do Chin środki antykoncepcyjne wartości 3 mil. dolarów. Zastanawia go, czy ta Chinki nie mogą postępować tak jak Kowalska i udawać, że je na przykład boli głowa.

* Krzysiu (lat 11) miał tydzień temu w szkole pierwszą lekcję z wychowania seksualnego. Dopiero teraz dowiedział się, że dziewczyny mają aż tak duże znaczenie w tym temacie.

* Na rynku w S. ma stać pomnik pierwszych osadników na tych ziemiach. Projekt monumentu już dzieł budzi uczucia religijne. Ile razy ktoś na niego spojrzysz prosi Boga, aby darował radnym wyrzucenia tyłu pieniędzy w błoto.

* Najtańsze zegarki w naszym mieście sprzedaje zegarmistrz przy ulicy... na przedwio... Niby dopłaca - jak twierdzi - do każdego sprzedanego zegarka, ale bez problemu o czym już nie mówi - zarabia przy ich naprawie.

* Jak się okazuje jeden z lekarzy specjalistów ukończył studia medyczne i zrobił

specjalizację z laryngologii w szczególności wąskim kierunku: choroby nosa, a jeszcze dokładniej - lewa dziurka.

* Stanisław C. był w sobotę tak pijany, że nawet nie widział, że przewrócił się na środku placu 3 Maja. Co prawda słyszał, że coś upadło, ale nie przypuszczał, że to on.

* Gdzie człowiek ma duszę? - pyta uczeń pierwszej klasy jednej z lubańskich szkół.

Odp. Prawdopodobnie gdzieś pod pecherzem, bo jak zrobisz śluzu, to od razu robi ci się "izej na duszę".

* Jeden z naszych miejskich decydentów jest zwolennikiem jak najczęstszej wymiany zdań z mieszkańcami. Każdy obywatel który przychodzi do niego mając swoje zdanie, wychodzi z jego biura z jego zdaniem.

* Zamierzam ożenić się z CCzesławą O. Czy przed ślubem powinienem jej ciągle ustępować - bo tak sobie życzy?

Odp. Przed ślubem absolutnie nie. Po ślubie to już będziesz musiał.

Zebrał MS

Uśmiechnij się

DOWCIPY O NAJMŁODSZYCH

- Jacek, powiedz jakieś zdanie w trybie oznajmującym.

- Koń ciągnie wóz - proszę pani.

- Dobrze. A teraz to samo zdanie w trybie rozkazującym.

- Wiood!

- Basiu, jak brzmi liczba mnoga od słowa: dziecko?

- Dwojaczki, proszę pani!

- Michał, powiedz jak brzmi liczba mnoga od rzeczownika "niedziela"?

- Ferie...

Nauczyciel do ucznia:

- Kto rozwiązał zadanie z algebry z dwoma niewiadomymi?

- Tatuś, panie psorze.

- Sam?

- Niezupełnie. Trochę mi pomagałam...

- Pokaż na mapie, gdzie leży Grenlandia?

- Tam gdzie zawsze, proszę pani.

Scenka w klasie

- Powiadz Joasiu, dlaczego śpisz podczas lekcji?

- Ja nie śpię, proszę pani.

- To powtórz ostatnie zdanie, jakie wypowiedziałam!

- Joasiu, dlaczego śpisz podczas lekcji...

- W czym rozpuszczają się tłuszcz? - pyta nauczyciel na lekcji chemii.

- W gamku - odpowiada uczeń...

Lokalne notki-plotki

NOWY TREND?

Tęgo należało się spodziewać. Ostatni wynik wyborów przełożył się na zainteresowania czytelników lubańskich. Jak doniosła zaprzyjaźniona kioskarka, dość radykalnie wzrosło zainteresowanie - odstawną niegdyś w niełasce - Trybuną. No cóż, widocznie niektórzy chcą mieć wieści z pierwszej ręki.

lor

Poziomo:

1. Przedstawicielka ruchu społecznego walcząca o równouprawnienie, 7. W dawnej Polsce jeden z nadwornych urzędników, 8. Prostokątna wnęka bez okien, wydzielona sypialnia, 10. Alga, plechowiec, 12. Na przedłużeniu Willowej w stronę cmentarza, 13. Nad okiem - u kobiet modelowane, 14. Uniwersyteckie miasto w Serbii, 16. Mineral, węgiel wapna, 20. Duża klatka na ptaki w ogrodzie, 21. Metoda niszczenia drobnoustrojów wprowadzona przez L. Pasteura.

Pionowo:

2. Hotel przy głównej trasie z parkingiem, 3. Metal, pierwiastek o l. at. 50, 4. Dawna broń drzewcowa, 5. Uzależniony od narkotyków, 6. Kraż w żylach, 9. Członek znanego plemienia indiańskiego, 10. Władysław (1900) - publicysta i pedagog, działacz kulturalny Warmii i Mazur, 11. Roczny okres próby w zakonie, 15. W krajach muzułmańskich rezydencja władcy, 17. Wschodni kontynent, 18. Wyrób, postać materialna, rzecz, 19. Walcowata denna ryba morską dl. do 15 cm.

MIS

Litery uszeregowane w kolejności od 1 do 43 utworzą rozwiązanie - hasło.

Wśród czytelników, którzy do 15 grudnia br. nadesłali prawidłowe rozwiązania rozlosujemy dwie nagrody ufundowane przez sponsora, członka Związku Kupców Lubańskich:

- Teresa Kremis, właścicielkę Pizzerii MARGARITA w Lubaniu przy ul. Spółdzielczej.

Nagrody za rozwiązanie krzyżówki z poprzedniego numeru, której hasło brzmiało: "ERRARE HUMANUM EST" otrzymują:

- Izabela Gładkojć, Lubañ ul. Gajowa 28/2,

- Kazimierz Wojciechowski, Lubañ ul. Fabryczna-Osiedle 1/5 (odpowiadając na Pana pytanie z przykrością wyjaśniamy, że związek maksymi z... jest niestety przypadkowy).

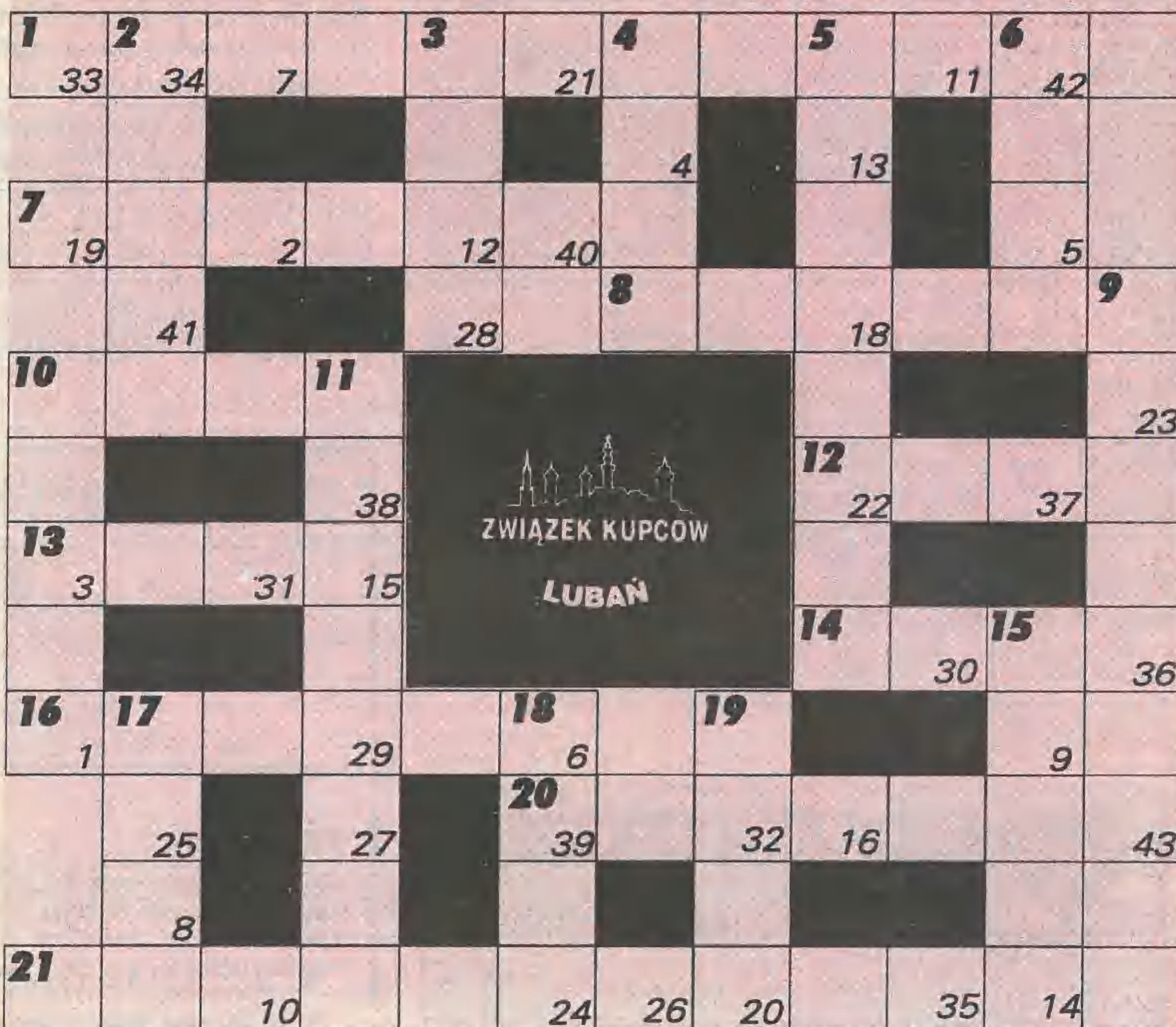
Gratulujemy i prosimy o zgłoszenie się po odbiór nagrody do naszego sponsora:

- Genowefy i Władysława SULEWSKICH, właścicieli sklepu DZIEWIARSKIEGO przy ul. Ratuszowej.

Ps

Przepraszamy miłośników naszych rozrywek za powtarzające się od pewnego czasu błędy w diagramach, które powstają w procesie składania gazety i nie wynikają z niedopatrzeń redakcji.

Krzyżówka nr 22



"ZIEMIA LUBAŃSKA" - Dwutygodnik Samorządowy. Wydawca: Miejski Dom Kultury. Adres redakcji: 59-800 Lubañ, ul. 7 Dywizji 14, tel. 24-62. Druk: NORPOL PRESS, Wrocław. Redaktor naczelny: Ryszard Figurski. Sekretarz redakcji: Kazimierz Kiljan (grafika reklam). Zespół redakcyjny: Bożena Adamczyk, Regina Wojewoda, Teresa Kraska, Barbara Grzybek, Michał Smyczek, Zygmunt Dziak. Osoby współpracujące: Ludwik Aniol. Ogłoszenia i reklamy przyjmuje redakcja codziennie w godz. od 8.00 do 14.00, nie ponosząc odpowiedzialności za ich treść. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca, zastrzegając sobie prawo do ich skracania oraz przeredagowywania. Nr indeksu 324132. Numer zamknięto 1 grudnia 1995 r.

Horoskop

Beran 21 III - 20 IV

Postaraj się starannie planować wszelkie wydatki. Inwestycja, którą planujesz, wymaga dokładnego przemyślenia. Chwila namysłu może nie wystarczyć. Poczekaj na dopływ gotówki (to może nastąpić niebawem), zanim wydasz bieżące fundusze. Odpowiedz na mój list!

Byk 21 IV - 20 V

Wykorzystaj dobry okres dla zademonstrowania swoich umiejętności. Przecież Cię na to stać. Nie przegap nadarzającej się okazji i spróbuj wynegocjować jak najkorzystniejsze warunki. W domu postaraj się okazać dużo uwagi i serca swoim bliskim. Oni na to czekają. I uśmiechnij się!

Bliznięta 21 V - 21 VI

Twoje dobre samopoczucie może zostać zakłócone przez niespodziewaną wiadomość. Porozmawiaj z zyczliwym Ci Koziorożcem. Może dzięki jego radom nie dasz się niepotrzebnie ponieść emocjom. Zadbaj też o swego partnera. Chyba nie chcesz nieoczekiwanym nieporozumień.

Rak 22 VI - 22 VII

Teraz może nastąpić niespodziewany, ale bardzo ważny zwrot, przesilenie w sprawie, która od dawna spędza Ci sen z powiek. Spokojnie i dyplomatycznie przeprowadź od dawna przemyślany plan. Perturbacje, które mogą z tego wynikać, zlekceważ. To Ty masz rację i tego się trzymaj.

Lew 23 VII - 22 VIII

Zachowaj ostrożność i spokój, ale postaraj się działać bardziej energicznie. Nie daj się sprowokować do nikomu niepotrzebnej kłótni. Nic dobrego z tego nie wyniknie. Szkoda Twoich nerwów. Niepotrzebnie wieszasz tyle nadziei ze sprawami, które tylko pozornie mogą wydawać Ci się godne uwagi.

Panna 23 VIII - 22 IX

Zbyt nerwowo i spontanicznie reagujesz na działania otoczenia. Spróbuj podejść z dystansem do tego, co się wokół Ciebie dzieje! Wspomnienia, które Cię teraz dopadną, powinnyś raz na zawsze wymazać z pamięci. Niepotrzebnie się nimi dreczysz. Skup się raczej na realizowaniu swoich ambicji.

Waga 23 IX - 22 X

Wreszcie możesz oczekiwać znacznego postępu będącego konsekwencją Twoich działań! Widzisz? Potrzebna Ci była tylko odrobina cierpliwości. Działaj wolno, ale skutecznie. Zwróć uwagę na zyciowego Ci Byka. Podobnie jak Ty nie umie on okazać swoich uczuć. Okaz mu więcej zrozumienia.

Skorpion 23 X - 22 XI

Konflikt, który czai się gdzieś w mroku, należy jak najszybciej wyciągnąć na światło dzienne. Chowanie głowy w piasek niczego nie zmieni. Przekonałeś się o tym nie raz. Podobnie jak teraz. Śmiało staw czoła problemom. Miło zaskoczysz tym kogoś, na kim Ci zależy. Będzie potrafił to docenić.

Strzelec 23 XI - 22 XII

Teraz musisz poczekać. Mimo najforsowniejszych wysiłków pewnych spraw nie zdołasz przeskoczyć. Niepotrzebnie szarpiesz się i spalasz psychicznie. Spokojnie przyjmij rozwój wydarzeń. Przecież nawet po najgroźniejszej burzy w końcu się rozjaśnia. Zajmij się swoim życiem prywatnym.

Koziorożec 23 XII - 20 I

Dobrze byłoby chociaż od czasu do czasu wprowadzić do Twoich emocjonalnych i nie zawsze przemyślanych działań choć trochę zimnej kalkulacji. Nie daj się ponieść emocjom, szczególnie w tak teraz istotnych sprawach zawodowych. Na szczęście w domu zawsze możesz odpocząć.

Wodnik 21 I - 20 II

Znakomite układy w życiu uczuciowym. Miłość powinna zdominować najbliższy tydzień. Nie zajmuj się niczym innym. Wykorzystaj ten dobry okres. Powinno Ci to dodać bardzo dużo energii. Postaraj się ją spozycykować dla poprawienia ostatnio nieco napiętej atmosfery rodzinnej.

Ryby 21 II - 20 III

W służbowych układach nieoczekiwanie pojawi się bardzo interesujący kontakt prywatny. Wykorzystanie tej sytuacji będzie wymagało od Ciebie sporej dozy delikatności i dyplomacji. Uważaj jednak... Nie daj się omamić propozycjom, które tylko pozornie będą świetnie rokować na przyszłość.

(men)